



Cool School

NAUCZYCIELE NAUCZYCIEŁOM • WRZESIEŃ / PAŹDZIERNIK 2017

MAGICZNE 5 MINUT

nauczycielska
oczyszczająca
kuracja odżywcza

Konwersacje
one-to-one
po wakacjach

PRACA W PARACH
I GRUPACH
wciąż nie zawsze
obecna

Ciało,
w którym
uczę

KONKURS
z eduNation

Złota polska jesień

Cool School

wrzesień październik 2017

5



Lek na chandrę? ...arteterapia!

Arteterapia to rodzaj terapii, która wykorzystuje wszelkie gatunki i rodzaje sztuki. Ta mało znana metoda osiąga fantastyczne efekty w rozwoju i samopoczuciu osób stosujących ją w swoim życiu.

10



Nauczycielskie DIY,

czyli karty do speakingu dla każdego

Stwórz grę Snake Oil! Artykuł o tym, jak łatwo opracować uniwersalną grę, którą dostosujesz do każdej grupy i na każdym poziomie zaawansowania.

14



Nauczyciel po drugiej stronie lustra

Jak wpływ na edukację może mieć nieoczekiwana zamiana miejsc? Tekst o tym, jak Twoją pracę odbierają uczniowie.

8

Złota polska jesień

Włącz w swój program nauczania elementy zaproponowane przez autorkę i poczuj magię jesieni, która zaczaruje Twoich uczniów!

13

I w to mi graj!

Aplikacja czółko to świetny i dynamiczny sposób na rozgrzewkę językową.

17

Nauczanie języka obcego w przedszkolu

Nowy obowiązek nauczania języka obcego już w polskim przedszkolu.

19



Konwersacje one-to-one po wakacjach

Co możesz zrobić Ty, a co może zrobić Twój uczeń, by sprawanie wrócić na ścieżkę nauczania po dłuższej przerwie.

26



Wartościowe szkolne wyjazdy językowe do Londynu

Z jakich elementów powinien składać się taki wyjazd, by efektywnie uczyć się nie tylko języka?

30



Ciało, w którym uczę

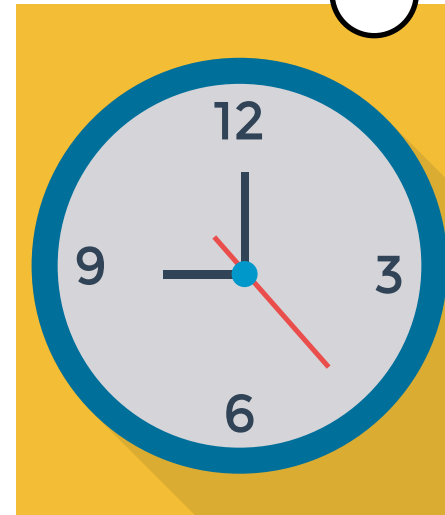
Właściwa mowa ciała uruchamia u odbiorcy produkcję dopaminy, więc „ruchliwy” nauczyciel aktywuje ośrodki przyjemności w mózgu uczniów.

23

Jak podnieść prestiż swojej szkoły?

Dobroczynny wpływ nowego programu partnerskiego lub prestiżowych egzaminów językowych na renomę szkoły.

28



Magiczne 5 minut

- zafunduj sobie nauczycielską Oczyszczającą Kurację Odżywczą

24



Kiedy Jola poznała Juula

refleksja nad „Kryzysem szkoły”

Jak nie tracić motywacji oraz uniknąć kryzysu szkoły i własnego, stawiając na równi potrzeby uczniów, rodziców i własne.

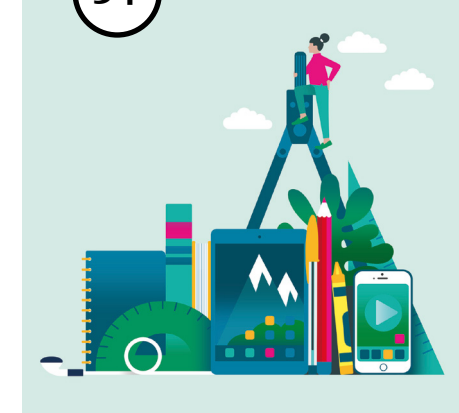
32

Praca w parach i grupach

– wciąż nie zawsze obecna

Krótko, zwięźle i dobitnie o superlatywach pracy w grupie.

34



Top 6 pomysłów na jesienną lekcyjną chandrę

Zaskocz, zaintryguj, rozśmiesz, zaangażuj, rozłóż i rozruszaj!



Zbliża się dzień nauczyciela!

Czas pędzi jak szalony! Za oknem świat zmienia barwy, jednak my nie idziemy tą drogą! Wciąż tacy sami - przepełnieni inspiracjami, przybywamy z wieloma pomysłami na szalone i kreatywne zajęcia! :)

W październikowym Cool School znajdziecie, m.in. lek na chandrę Kasi Góralczyk, karty do speakingu dla każdego Karoliny Lubas, czy Nauczycielską Oczyszczającą Kurację Odżywczą Mileny Jastrzębskiej, z kolei Agnieszka Mazurkiewicz podzieli się wrażeniami nauczyciela, który zasiada w szkolnej ławce. Mogę obiecać Wam jedno: na pewno będzie ciekawie!

Kochani Nauczyciele - w tym miesiącu Wasze święto! Zawód, który wykonujecie to misja, która wiąże się z odpowiedzialnością za edukację innych. Życzę Wam wyzwań, wytrwałości, zrozumienia i satysfakcji z wykonywanej pracy. Niech nowe i kreatywne pomysły (które czerpicie też z Cool School :)) nigdy nie mają końca, a uczniowie dostarczają poczucia, że Wasza praca ma sens! Obserwujcie profil eduNation na Facebooku, czeka tam na Was wiele niespodzianek.

Z jesiennymi pozdrowieniami!

Milena Kaszuba

Uwaga!! Konkurs!

Zasady są bardzo proste:

W kilku zdaniach opisz historię związaną ze swoją nauczycielską pracą, której nigdy nie zapomnisz!

Prześlij ją na adres: milena.kaszuba@edunation.com.pl do 10 listopada, w tytule wpisz: Niezapomniana historia

Trzy najlepsze historie opublikujemy w kolejnym numerze Cool School oraz nagrodzimy gadżetami od eduNation! :)

Lek na chandrę? ...arteterapia!

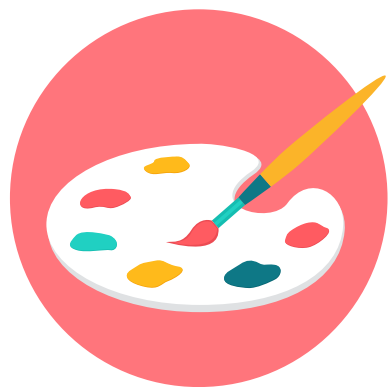
Chandra dopada niejednego i dokucza, jak rzep na psim ogonie. Idą ciemne, zimne i ponure dni oraz noce. Jak tu nadal świecić optymizmem i uśmiechać się radośnie? Gdzie ta energia i zapał do pracy, który kiedyś nam towarzyszył? Co roku ta sama historia i co roku ta sama walka z chandrą. Tylko po co? Zamiast walczyć i leczyć, należy od razu przejść do zapobiegania. Idealną strategią będzie wykorzystanie arteterapii.

Jeszcze mało znana, ale już coraz częściej stosowana w Polsce, arteterapia osiąga fantastyczne efekty w rozwoju i samopoczuciu osób stosujących ją w swoim ży-

ciu. Jak sama nazwa wskazuje jest to pewien rodzaj terapii, która odbywa się poprzez wszelkie gatunki i rodzaje sztuki. Jest idealna do zastosowania indywidualnego, jak i grupowego,

można ją prowadzić w grupie przyjaciół, nauczycieli jak i w swojej własnej klasie z uczniami. W jaki sposób ją wykorzystacie zależy od was.





Plastykoterapia

Ta forma skupia się na wykorzystaniu form plastycznych, jak i kolorów. Jak wiemy, mają one ogromne znaczenie i potrafią wpływać na nasze emocje. Jesień to czas, kiedy giną jasne i ciepłe kolory, a pojawiają się ciemne i zimne. Aby więc dostarczyć sobie radosnych i pozytywnych bodźców do tej pracy polecam używanie farb o barwach ciepłych. Ale pełen efekt daje praca i nasz wkład, a o naszym samopoczuciu nie decydują tylko użyte przez nas barwy. Wybierz więc te, które czujesz, że chcesz wykorzystać. Może właśnie wybierzesz zimne, aby się ich pozbyć z własnego ciała, może jasne, bo potrzebujesz ciepłych barw i pozytywnej energii. Wszystko zależy od ciebie i twoich potrzeb, dlatego mówimy tutaj o pewnej formie terapii.

Wybierz odpowiednie dla siebie kolory farb, weź dużą folię malarzką, wielki arkusz papieru i ewentualnie rękawiczki jeśli boisz się pobrudzić rąk farbami. Pędzle nie będą ci do niczego potrzebne. Tutaj skupimy się na własnych doznaniach i powrocie do beztrockiego dzieciństwa, kiedy każda kałuża, błoto, piasek były cudownym materiałem do pracy gołymi rękami i stopami. Nie podam Ci tematu pracy, ponieważ jedynie, co masz pokazać przez ten obraz, to Ty sama. Od ciebie zależy czy

narysujesz pejzaż, własny portret, zwierzę czy po prostu zmieszasz farby ze sobą w jedną całość.

Jednakże przy tym zadaniu zadbaj o pozytywny nastrój i atmosferę. Wyłącz komórkę, zamknij się w pokoju i włącz muzykę, która akurat tego dnia ci pasuje i oddaje twoje samopoczucie. Najlepiej, aby muzyka była bez słów albo w języku, którego i tak nie zrozumiesz. Ponieważ to nie na słowach piosenki masz się skupić, a na słowach, które dyktuje ci serce, to jego masz słuchać podczas tego ćwiczenia.

Rozłóż folię, połóż na niej arkusz papieru, przygotuj farby i mocząc w nich dłonie zacznij malować swój obraz. Maluj tyle czasu, ile potrzebujesz. Może to być godzina, dwie, możesz to też odłożyć na inny dzień. Ważne, aby ta praca oddawała Ciebie w pełni.

Gdy praca jest skończona, zastanów się: co ona przedstawia? Dlaczego akurat to? Co czujesz jak patrzysz na ten obraz?

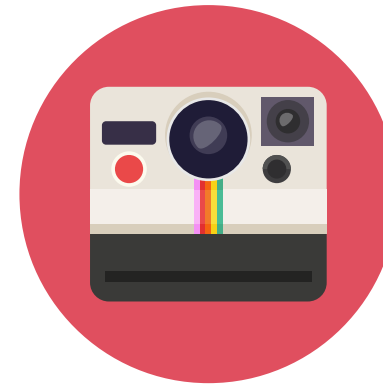
Muzykoterapia

Stosujemy ją bardzo często, ale większość z nas nawet nie wie, że w danej chwili wykonuje jedną z form muzykoterapii. Wielokrotnie mówimy, że muzyka ma na nas błogosławiony wpływ, potrafi nas napełnić energią do działania, ale i wyciszyć oraz uspokoić. Ile razy



w chwilach złości włączamy głośną muzykę i próbujemy wszystko z siebie wyrzucić podczas śpiewania lub tańczenia do danej piosenki? To też jest forma muzykoterapii, ale ja opowiem wam o innej – zrobimy swój zestaw utworów, taki rytuał na wygnanie chandry. Każdy z nas jest inny i mamy różny gust muzyczny to nie znajdziemy idealnego zestawu działającego na każdą osobę. Dlatego też, musisz przysiąc do tego sama, a ja pomogę Ci przejść przez ten etap, aby potem móc cieszyć się swoją składanką i słuchając jej w największych momentach chandry zaraz o niej zapomnieć.

Zacznijmy od tego, jakie emocje ci towarzyszą przy chandrze? Smutek? Żal? Rozgoryczenie? Złość? Obojętność? Zastanów się, który utwór muzyczny lub jaka piosenka najbardziej przedstawia ten stan? To będzie pierwszy utwór na twojej liście. Teraz znajdź kolejną piosenkę w podobnej tonacji, ale już trochę radośniejszą, trochę szybszą, w ten sposób masz już drugi utwór. Idąc tym tokiem myślenia, wybierz kolejny utwór i kolejny, aż ostatni z nich będzie żywy, wesoły i optymistyczny. Za każdym razem, gdy znowu poczujesz, że dopada Cię chandra, włącz wszystkie te utwory po kolei, od najsmutniejszego aż po ten najbardziej żywy, a chandra sama zniknie.



Fotografioterapia

Mimo dziwnej nazwy, nie chodzi tu o nic innego jak o zwykłe robienie zdjęć, rozmawianie o nich i skupienie się nad sensem przedstawionego obrazu. W dzisiejszych czasach mamy łatwy dostęp do aparatu, ponieważ nie trzeba kupować od razu sprzętu fotograficznego. W większości telefonów mamy teraz wbudowany aparat, zatem to zadanie będzie dość proste do wykonania.

Weź ze sobą aparat i idź na spacer. Szukaj ciekawych miejsc, nietypowego układu natury, śmiesznych sytuacji, niedostrzeganego piękna jesiennej pogody i uwiecznij ją na zdjęciu.

W domu zastanów się, co Cię zaintrygowało do zrobienia tego zdjęcia? O czym myślałaś? O czym myślisz teraz? Ciekawym doświadczeniem będzie również porozmawianie o tych zdjęciach z innymi osobami. Czy myślą oni podobnie, jak ty? Co innego mogą zobaczyć w twoich zdjęciach?



Relaksacja i trening autogenny

To ćwiczenie wymaga jedynie dobrego i wygodnego miejsca, może to być fotel, czy łóżko. Miejsce, w którym będzie wygodnie się położyć, zrelaksować oraz odpocząć. Trening autogenny polega na serii ćwiczeń, które należy wykonać. Jest on o tyle prosty i łatwo dostępny, iż można znaleźć mnóstwo takich ćwiczeń, wpisując na stronie youtube.pl hasło „trening autogenny”. Przed przystąpieniem do tego ćwiczenia sprawdź, czy odpowiada Ci intonacja i ton osoby mówiącej, jeśli będzie to ton drażniący, to w ogóle się nie zrelaksujesz. Dlatego znajdź chwilę na przejrzenie kilku takich nagrań i wybierz jeden z nich. Następnie znajdź wygodne i ciche miejsce. Bardzo ważne jest, aby podczas tego treningu nikt ci nie przeszkadzał. Wsłuchaj się w nagranie i wykonuj ćwiczenia. Cały trening opiera się na autosugestii, więc spróbuj się temu poddać i zawierzyć, iż może on Ci pomóc. Złe nastawienie nie zrelaksuje cię, a chandra się tylko pogłębi.

Arteterapia to zwykłe rzeczy, które dają nam niezwykłą moc

To codzienne czynności, które mogą zadziałać na nas leczniczo pod warunkiem, że poświęcimy im więcej czasu i swojej uwagi. Jeśli mamy ochotę na napicie się gorącej



czekolady, zrobimy z tego pewien rytuał. Poświęćmy swój czas i uwagę na przyrządzenie jej. Wyłączmy telefon, a zamiast niego możemy włączyć muzykę, przygotujmy piękny kubek, ozdobną szklankę, z której rzadko pijemy, bo jest za ładna, czy elegancka na codzienne napoje. Weźmy wszystko, co sprawi, że uśmiech pojawi się na naszej twarzy. Wykorzystajmy dodatki, których na ogół nie stosujemy, bo było jakieś „ale”.

Niech ten czas przygotowania, jak i picia gorącej czekolady będzie chwilą dla ciebie, chwilą wyjątkową i wartą zatrzymania. W zależności od siebie wypij ją w swoim małym zaciszu i odpocznij albo podziel się nią z bliskimi.

Pamiętaj, że to twój czas i wykorzystaj go tak, jak tego potrzebujesz. Pamiętaj chandra to tylko stan umysłu, to ty masz nad nią władzę. Skupiając się na sobie i swoich potrzebach, robiąc wiele ciekawych i przyjemnych rzeczy chandra nigdy Cię nie dopadnie. Miej czas dla siebie, a nie miej go dla chandry. :)

Katarzyna Góralczyk

ZŁOTA POLSKA JESIEŃ

Jesienna pogoda

Moim pierwszym skojarzeniem z jesienią jest pogoda. Chyba nie będzie głupotą, jeśli zaryzykuję stwierdzenie, że nie tylko moim? Tak więc, jak

ten temat wykorzystać w planowaniu i przygotowaniu lekcji języka obcego? Moja propozycja jest

jedna: KOMIKS i POGODA. Czy to da się połączyć? Oczywiście, że tak!



Zobaczcie dwa połączone zdjęcia. Pierwsze przedstawia pusty szablon do tworzenia własnych komiksów, natomiast drugie to już ułożone na nim karty z wykorzystaniem piankowych elementów pogodowych. Powiąż historijkę, która przytrafia się głównemu bohaterowi właśnie pod wpływem pogody. Twój uczeń sam ją zaprojektuje! Co będzie jeśli nagle zerwie się silny wiatr i spadnie deszcz? Odpowiedź na to pytanie zostaw uczniom – ich wyobraźnia jest nieograniczona. Twoim zadaniem jest tylko dawać bodźce tak, aby kreatywność obudziła się i nie uśpiła. Pomyśl, który Wam przedstawiłam,

bazuje na materiałach kupionych, jednak samemu można przygotować pusty szablon na komiks (w dowolnej szacie graficznej). Wycięcie chmur, słońca i deszczu to również nie będzie ogromny problem. Tak więc.. do dzieła! Nożyczki i gazety w dłoń! Oczywiście, mówię do ucznia. ;)

Aaaaaa psik! :)

Drugie skojarzenie z jesienią to CHOROBY, niestety. Wizyta u lekarza, wywiad lekarski, wypisywanie recept, wskazówki, jak zażywać dane środki – to wszystko możesz zlecić uczniom do pracy w parach. Dobrze jest, jeśli słownictwo i konstrukcje ćwiczone będą z powtarzalnością tak, aby nauka była efektywna. Idealnie sprawdzi się odwrócona lekcja, dzięki której uczeń przyjdzie na

zajęcia już zapoznany z tematem. To ułatwi pracę na lekcji, rozluźni ucznia oraz sprawi, że bariery komunikacyjne staną się mniejsze. Już na koniec, pragnę przypomnieć, że jesień to przede wszystkim niesamowite KOLORY, dojrzałe WARZYWA, pyszne OWOCE i długie SPACERY, a po spacerze kubek gorącej HERBATY i wspomnienia WAKACJI. Wierzę, że nie trzeba przekonywać Cię do włączenia w swój program nauczania elementów przeze mnie szczególnie zaakcentowanych. Poczuj magię jesieni i zaczaruj nią swoich uczniów! Trzymam kciuki!

Agata Zakrzewska-Okrojek





Nauczycielskie DIY, czyli karty do speakingu dla każdego

Znasz to uczucie, kiedy brak Ci pomysłów na to, aby przekonać i zachęcić uczniów do mówienia? Kiedy zadasz pytanie i nikt z Twoich podopiecznych, nie jest skory, aby udzielić Ci odpowiedzi? Jeśli tak, to chcę pokazać Ci fantastyczną grę, która z pewnością sprawi, że Twoi uczniowie z chęcią będą się udzielali i uczestniczyli w konwersacjach. Zainteresowany? To świetnie!

Szukając pomysłów na urozmaicenie konwersacji swoim uczniom, dowiedziałam się o grze Snake Oil, która jest multifunkcyjna. Nie tylko ćwiczy i rozwija umiejętność mówienia u uczniów, ale także wzbogaca ich zasób słownictwa. Dodatkowo, uczniowie osłuchują się z językiem, a dzięki temu nie boją i nie wstydzą się mówić w obcym języku.

Tak w skrócie, ta gra daje świetne możliwości, aby zwykły speaking, stał się fascynujący i wciągający dla każdego ucznia. Jako, że lu-

NA CZYM POLEGA SNAKE OIL?

Gra polega na połączeniu ze sobą dwóch różnych słówek, które niekoniecznie są ze sobą powiązane i stworzeniu z nich wynalazku, a później na przekonaniu innej osoby do kupienia tej rzeczy.

Na pierwszy rzut oka, gra wydaje się być absurdalna, ale daje świetne efekty, dzięki kreatywności uczniów.

bię samodzielnie przygotowywać materiały na lekcje, stwierdziłam, że i tę grę wykonam sama, ponieważ mogę ją łatwo dostosować do poziomu grupy.

ZRÓB TO SAM

Przede wszystkim w tej grze można wyróżnić 2 kategorie: RANDOM WORDS i PROFESSIONS, ale ja dodatkowo dodałam jeszcze jedną – FAMOUS PEOPLE, żeby ułatwić uczniom wczucie się w daną rolę. Zawsze łatwiej jest zacząć od udawania jakiejś sławnej postaci.

Przygotuj listę słówek, najlepiej rzeczowników, zgodną z każdą kategorią. Pamiętaj o tym, aby tych RANDOM WORDS było zdecydowanie więcej. Mówiąc random, mam w rzeczywistości, np. glitter, parrot, skeleton, cat. Co do pozostałych dwóch grup wyrazowych – to zależy już od ciebie i od tego, z jaką grupą chcesz to omawiać. Przenieś swoją listę do dokumentu tekstowego Word i wydrukuj. Jeśli masz możliwość, zaalaminuj dla dłuższego użytkowania.

JAK GRAĆ?

Muszę przyznać, że ogólne zasady zawsze dopasowuję do poziomu grup, które uczę. Zaczynam od podzielenia uczniów na pary, a później każdy z nich wybiera kartę (postać) z dwóch kategorii (PROFESSION i FAMOUS PEOPLE). Oczywiście muszą się przyznać, kto kim jest, bo od tego zależy, w jaki sposób będzie toczyła się między nimi konwersacja. Następnie, każdy z kursantów wybiera trzy RANDOM WORDS. Ich zadaniem jest połączyć wszystkie 3 karty w jeden kompletnie nowy wynalazek, który powinien zostać sprzedany swojemu rozmówcy.

Przykład: jako Harry Potter chcę przekonać Donalda Trumpa, że koniecznie musi kupić ode mnie wałek do ciasta, który po przyciśnięciu lewej ręczki, zmienia się w latającą miotłę, a prawej w wygodny, niebieski fotel. Moim zadaniem jest podanie takich argumentów, aby Trump zechciał to kupić. Clear?



ZAKOŃCZENIE

Uczniowie sami decydują, kiedy runda się kończy. Jeśli ktoś został przekonany – kupuje, jeśli nie, nic się nie dzieje – wystarczy poprosić o podanie argumentów, dlaczego nie decyduje się na kupno tego wynalazku. Następnie, zbieramy karty, zmieniamy pary uczniów i rozpoczyna się kolejna runda.

ALL IN ALL

Snake oil jest idealną grą na rozgadanie grupy. Nawet najbardziej ciche osoby otwierają się i potrafią zaskoczyć swoim wcieleniem się w kogoś innego. To, że uczniowie przywdziewają różne maski na czas

tej rozmowy sprawia, że są bardziej otwarci, często także powiedzą coś, czego normalnie by nie powiedzieli. Najważniejsze w tym wszystkim jest to, że przełamują swoje bariery językowe i poszerzają zakres słownictwa. Gra jest tak uniwersalna, że można ją dostosować do każdej grupy, na każdym poziomie zaawansowania, a lubią w nią grać zarówno najmłodsi, jak i ci trochę starsi. Jest bardzo łatwa w wykonaniu, co jest kolejnym plusem.

Pomysł się spodobał? Mam nadzieję, że tak! Więcej o tej grze pisałam już na swoim blogu, na który bardzo serdecznie Cię zapraszam! :)

Karolina Lubas

eduSzkoła



100h

ONLINE

8 dni

PROGRAM:

- neurodydaktyka dzieci
- motywowanie małego człowieka
- nowe narzędzia i metody pracy
- nowe technologie w pracy z małymi dziećmi
- praca z rodzicem



Szczegóły na: www.uczedzieci.edunation.com.pl

I W TO MI GRAJ!

“CZÓŁKO” TO APLIKACJA, KTÓRA ŚWIETNIE SPRAWDZI SIĘ W KLASOWEJ RZECZYWISTOŚCI. IDEALNA DO POWTÓREK I NA JĘZYKOWE ROZGRZEWKI, BĄDŹ DO PRZECWICZENIA WYBRANYCH STRUKTUR GRAMATYCZNYCH.

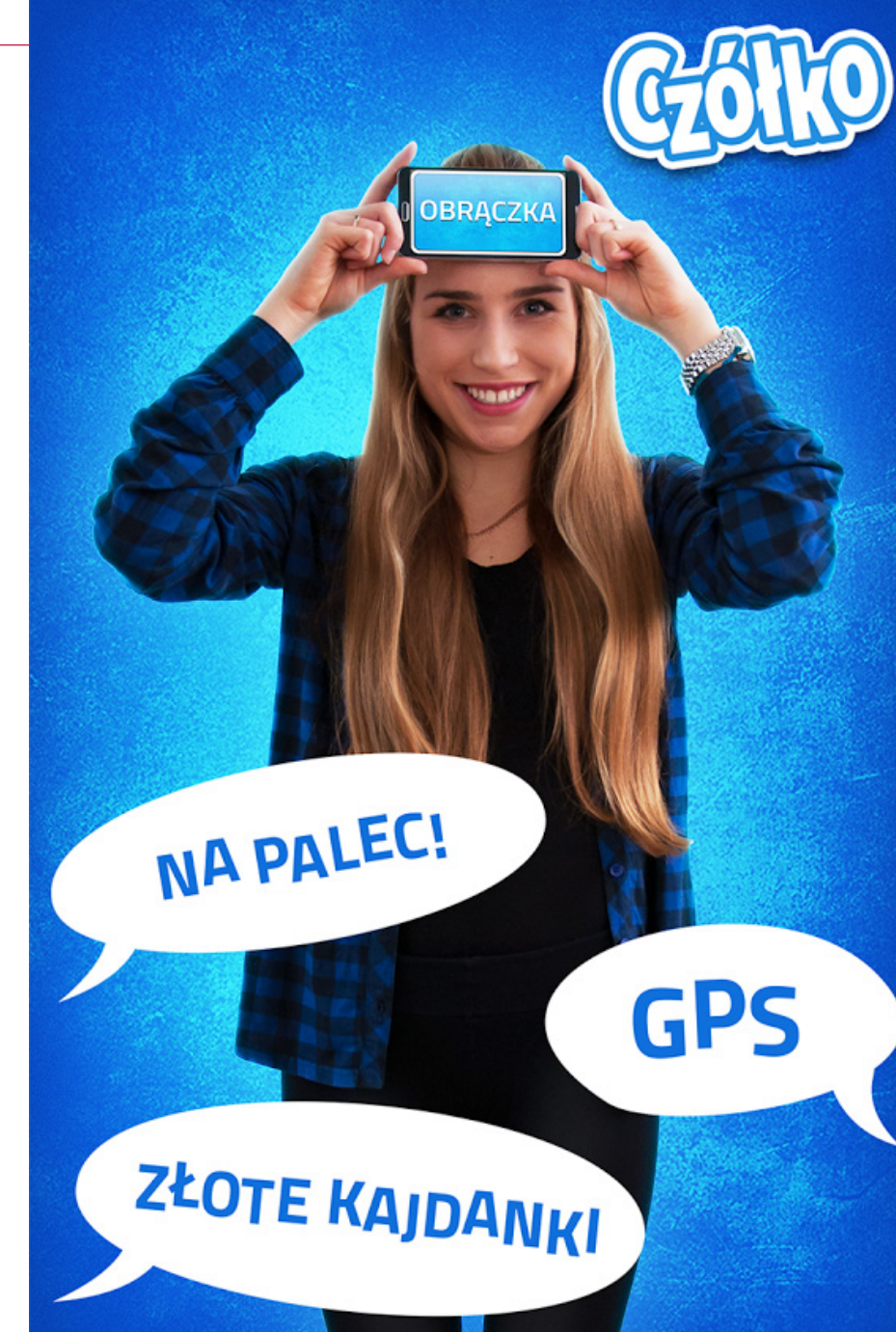
CZEGO POTRZEBUJESZ?

Pobierz aplikację na jedno urządzenie mobilne - najlepiej telefon lub tablet. Podziel uczniów na drużyny. Gra sprawdza się również na zajęciach 1-na-1. Wypróbowane!

JAK GRAĆ?

Gra to takie zgadywanki/kalambury, tylko odwrócone! Wybierzcie kategorię, z której słownictwo chcecie powtórzyć, np. zwierzęta albo celebryci. Wytypowana osoba z drużyny, przykłada urządzenie do czoła tak (stąd nazwa “Czółko”), by to nie ona widziała wyświetlane hasło, ale pozostali gracze z jej drużyny.

Zadaniem graczy jest podpowiadać wytypowanej osobie w taki sposób, by szybko odgadła hasło. Jeżeli faktycznie udało się je odgadnąć, wy-



starczy przechylić ekran urządzenia, by przejść do kolejnego hasła. Uwaga, czas ucieka - drużyna ma 1 minutę na odgadnięcie jak największej liczby haseł! By nie tracić cennego czasu rozgrywki, gracze mogą spasować poprzez stuknięcie palcem w ekran - np. gdy nie potrafią wytłumaczyć hasła albo go nie znają. Po upływie czasu, zostają podliczone poprawnie odgadnięte hasła i stanowią punkty drużyny. Czas na kolejną grupę! Wygrywają Ci, którzy odgadną najwięcej haseł.

“Czółko” - pozytywna rywalizacja, dużo śmiechu i emocji. Ta-

kie powtórki na pewno zostaną w uczniowskich głowach na dłużej.

ZAJRZYJ TEŻ TU:

Wypróbuj “Heads Up” - angielską wersję tej gry. Kto ogląda Ellen DeGeneres Show, ten wie, jak dobrze się wszyscy przy tym bawią. :)

Kolejna z tej serii aplikacja to “Charades” - tutaj możesz już tworzyć własne zestawy na potrzeby konkretnych zajęć.

Patrycja Zakaszewska

Nauczyciel po drugiej stronie lustra

*„Uczyć mu się nie chce!”,
„Usiadłby z tym zeszytem na 10
minut dziennie, to by zrobił po-
stępy, a tak to nic, żadnych efek-
tów!”, „Zupełnie nie rozumiem,
po co płacić za lekcje, na których
się prawie śpi ze zmęczenia!”,
„Gdyby się tylko tak wiecznie nie
spóźniał...”, „Test zapowiadany
był, czemu tak słabo napisał?”....
jeśli zdarzyło Ci się pomyśleć tak
kiedyś o swoim uczniu,
przeczytaj, co kiedyś
„odkryłam” zupełnie,
no dobrze – prawie zu-
pełnie, przypadkiem.*

Był wrzesień, czyli pra-
wie, jak co roku, począ-
tek nowego rozdziału
mojego lektorskiego
życia. Nowi uczniowie,
nowe wyzwania, ale również natrę-
tna myśl, która nie dawała mi spo-
koju i wlatywała do głowy niemal
codziennie, nie chcąc jej opuścić:
a co ze mną? Co z moją edukacją?
Mam języki dosłownie na wycią-
gnięcie ręki i nic z tym nie robię?

Wrześniowa myśl kielkowała, doj-
rzewała, by potem ostatecznie, już
w październiku, rozkwitnąć de-
cyzją: zapisuję się na kurs nowego
języka! I to z grupą! Zapał, energia,
postanowienie, motywacja obec-
ne, czyli wszystko, co potrzebne
do osiągnięcia pełnego sukcesu
już jest. Pierwsze zajęcia, pierwsze
łamanie języka nowym słownic-
twem, pierwsza praca domowa,
pierwszy test, pierwsza nieodro-
biona praca domowa, pierwsza
opuszczona lekcja, pierwszy nie-
przygotowany materiał, pierwsze
niepowtórzone słówka. Hm...
może odpuszczę? Nic się nie na-
uczyłam. Bez sensu tracę czas. Skąd
ja niby mam go znaleźć na powtór-
ki i pracę domową? A moja praca,
moje domowe obowiązki, moje ży-
cie prywatne? Eeeee, nie mam cza-
su na hiszpański/ włoski/ niemiec-

ki/ francuski (wstaw, co chcesz).

Nie zdołałam nauczyć się żadnego
języka na poziomie równym temu,
którego sama uczę, czyli angielskiego.
Wciąż planuję, przyrzekam
sobie, marzę: kiedyś uda się osią-
gnąć więcej niż do tej pory. Ale
dziś nie o tym. Dziś o tym, co dało
mi doświadczenie uczestnictwa
w kursach językowych, zarówno
tych indywidualnych, jak i grupo-
wych. Jak bycie przez chwilę „po
drugiej stronie” zmieniło mnie,
jako nauczyciela języka?

Odkrycie nr 1: uczeń też człowiek.

On też ma swoje gorsze dni, jesien-
ną chandrę, zimowe zniechęcenie,
raz większą, raz mniejszą motywa-

cję, by się uczyć. Tak było ze mną,
gdy stałam się uczestnikiem zajęć,
tak jest i z moimi uczniami, nie-
zależnie od wieku i typu kursu.
Dobrze zdać sobie z tego sprawę,
spojrzeć na ucznia łaskawiej, zro-
zumieć, że mu się czasem mniej
chce, przetrwać z nim ten okres,
pomóc. Może zupełna zmiana ak-
tywności na lekcji, może inna pra-
ca domowa, może czegoś mniej,
a czegoś więcej? Kluczem jest tu
obserwacja i rozmowa.

Odkrycie nr 2: praca domowa może zabić!

Gdy było jej za dużo, czułam się
„przygnieciona” zadaniami do
wykonania. Z reguły nie zdąży-
łam porządnie się nad nimi skupić
i albo robiłam je po łebkach, albo
robiłam połowę, albo... no dobra
powiem Wam - podglądałam do
klucza odpowiedzi. Gdy po raz ko-
lejny otrzymałam zadanie z ćwicze-
niówki polegające na tym samym,
co tydzień, dwa i trzy tygodnie
temu - było mi niedobrze na samą
myśl, że muszę do tego zasiaść. Od
tamtej pory, ciekawa, angażująca
i, przede wszystkim, różnorodna
praca domowa dla moich uczniów
jest jednym z moich punktów „A”
, gdy przygotowuję zajęcia.

Odkrycie nr 3: testy naprawdę są stresujące!

Uczyłam się, powtarzałam i.... za-
pomniałam połowy w czasie testu.
Oczekiwanie na ocenę na teście, na
ten wredny czerwony kolor, który
zakreślił moje błędy, było straszne.

Nauczka: gdy tylko jest taka moż-
liwość, gdy tylko nie ma formal-
nych przeszkód - zamieniam test
na quiz, np. interaktywny, który
bardziej angażuje uczniów, a i wię-
cej uczy, bo wspólnie omawiamy
błędy i uczymy się na nich. Albo
na zabawę w stacje z zadaniami.
Albo na test, ale... przygotowany
przez uczniów dla uczniów. Czer-
wony długopis dawno wyrzuciłam
do kosza. Nie zakreślałam z uporem
maniaka każdego błędu, nie cze-
piałam się każdego źle wypowiedzia-
nego słowa. Nie punktuję, nie sta-
wiam ocen, nie stresuję.

Odkrycie nr 4: regularne 10 minut nauki dziennie...

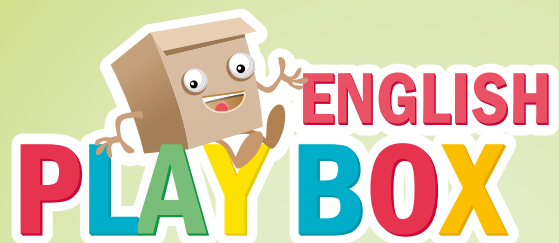
To już aż 70 minut do nadrobienia
po całym tygodniu! I jakie wyrzuty
sumienia! Teoretyczne podstawy
tego zalecenia dla uczniów są jak
najbardziej uzasadnione - wia-
domo - częsta i regularna samo-
dzielna nauka sprzyja postępom.
Bardzo się cieszę, że mogłam na
własnej skórze odkryć, jak ciężko
było czasami w mojej zabieganej
codzienności znaleźć te 10 mi-
nut... Co w zamian? Ucz się, gdzie
możesz i jak długo możesz. Słuchaj
w samochodzie, czytaj na telefonie,
oglądaj, podśpiewuj, twórz fiszki
- to moja propozycja dla uczniów.
Nauka nie musi oznaczać, że co-
dziennie od 18.40 do 18.50 zaku-
wasz słówka w ten sam sposób.
Język można przemycić dosłownie
wszędzie i niemal w każdym mo-
mencie dnia i dopasować formy,
w jakich jest przemycany do zain-
teresowań i potrzeb ucznia. Wów-
czas z regularnością problemu nie
będzie.

Odkrycie nr 5 - finalne: ja tylko chciałam nauczyć się gadać!

Nie planuję habilitacji z nowego
języka, ani pisanie książki w tym
języku. Nie muszę znać wszystkich
niuansów, „smaczków” i zaawan-
sowanej gramatyki. Odpadłam
przy trzecim podręczniku, bo upo-
rczywie wtłaczał gramatykę, jakże
ważną i potrzebną, ale w ilościach
i z częstotliwością, która zupełnie
zdławiła moją pierwotną motywa-
cję nauki - chęć mówienia. Zamiast
uczyć się mówić, wciąż wykony-
wałam zadania gramatyczne. Za-
stanawiam się od tej pory często:
czy aby na pewno każda konstruk-
cja gramatyczna, którą podsuwa
mi podręcznik jest obligatoryjna
dla każdego mojego ucznia i każ-
dej grupy, którą uczę? Odpowiedź
zawiera dwa słowa: potrzeba i in-
dywidualizacja. Zbadać potrzebę,
wiedzieć dokładnie, po co przyszli,
jakie mają oczekiwania. Zindywi-
dualizować podawany język.

Mały dodatek gratis na za-
kończenie, czyli „odkry-
cie czysto nauczycielskie”
- *nauczycielu, z pozycji ucznia na
krześle naprawdę widać, czy masz
czyste buty, umyłeś włosy, jesteś
znudzony czy zaangażowany, przy-
gotowałeś się do lekcji, czy biegasz
na ślepo po podręczniku „szyjąc”
w chaosie swoje zajęcia, czy ci zależy
na uczniach i czy ich lubisz. Wszyst-
ko widać, ucznia nie oszukasz!*
Z okazji zbliżającego się Dnia Na-
uczyciela, wszystkim nauczycielom
życzymy, by stali się choć na chwilę
uczniami, bo to baaaardzo eduku-
jące i rozwojowe doświadczenie! :)

Agnieszka Mazurkiewicz



Nowoczesny i przyjazny
**kurs do języka angielskiego
dla dzieci od 3 do 6 lat.**

Nauka i zabawa ukryte
w magicznym
pudełku.



801 88 10 10
(z telefonów stacjonarnych)

58 721 48 00
(z telefonów komórkowych)

@ **przedszkole@nowaera.pl**

✉ **Nowa Era Sp. z o.o.**
Aleje Jerozolimskie 146 D
02-305 Warszawa

🌐 **englishplaybox.pl**
nowaeradlaprzedzszkola.pl

**nowa
era**

Nauczanie języka obcego w przedszkolu

Coraz powszechniejsza znajomość języków obcych na świecie oraz ich rosnące znaczenie, wpływają na obniżanie wieku rozpoczęcia ich nauczania w różnych krajach. Trend ten zauważa się również w Polsce, gdzie właśnie wprowadzono obowiązek nauczania języka obcego już w przedszkolu.

Z siedmiu języków wymienionych w podstawie programowej tym najczęściej wybieranym jest język angielski, na co niezaprzeczalnie ma wpływ jego wysoka wartość komunikacyjna.

Wrodzone predyspozycje psychofizyczne, to znaczy zespół psychicznych i fizycznych zdolności dziecka, warunkują opanowanie przez dziecko danego obszaru wiedzy¹, a zatem również przebieg procesu nauczania i uczenia się języka obcego. Naukowcy są zgodni, co do faktu, że nie ma przeciwwskazań do rozpoczynania nauki języka obcego już na etapie edukacji przedszkolnej, dodając jednocześnie, że sprzyja to ogólnemu rozwojowi intelektualnemu dzieci. Problemem, z którym borykają się nauczyciele, to nieumiejętność doboru odpo-

wiednich metod i technik pracy, różniących się od tych wykorzystywanych w innych grupach wiekowych. Hanna Komorowska twierdzi, że *nauczanie dzieci tylko wtedy może być skuteczne, gdy uwzględnimy ich cechy rozwojowe*².

Najważniejsze, wskazywane przez wielu badaczy, osiągnięcia dzieci w okresie od 3 do 6-7 roku życia, to dążenie do samodzielnego i odpowiedzialnego podejmowania działań, odczuwanie siebie samego jako podmiotu własnych działań i przeżyć, odkrywanie świata zewnętrznego innych ludzi, zdobywanie znacznego zasobu wiedzy o świecie, pojawienie się obok zabawy początków świadomego uczenia się i pracy.

Rozwój procesów intelektualnych pozwala dziecku na odbiór informacji, ich przechowywanie oraz przetwarzanie zgodnie z własnymi potrzebami i pragnieniami. Wzrost liczby interakcji, jaki następuje w wyniku rozszerzania się kontaktów społecznych dziecka z osobami dorosłymi i rówieśnikami, powoduje zwiększenie się i rozbudowanie własnych doświadczeń oraz coraz lepsze postrzeganie per-

spektywy czasowej. W miarę, jak wzrasta samodzielność i postępuje rozwój intelektualny dziecka, poszerza się sfera jego zainteresowań, wybiegając coraz bardziej poza najbliższe otoczenie³. Efektem są ciągle postępy w rozwoju umysłowym oraz fizycznym, które powodują przekształcenie się zachowań.

Cele wczesnego nauczania języków obcych⁴

Nadrzędnym celem nauczania na etapie przedszkolnym jest zapewnienie dzieciom w tym wieku zorganizowanej formy nauki języka angielskiego, w zintegrowanym wieloletnim cyklu programowym realizowanym w kolejnych latach. Tym samym tworzy się dla nich właściwe warunki rozwoju oraz wyposaża je w narzędzia niezbędne do zrozumienia obcego świata. Istotnym celem nauczania na poziomie przedszkolnym jest wprowadzenie dzieci w świat języka obcego oraz wytworzenie podstawowej kompetencji komunikacyjnej, zgodnie z treściami nauczania wyznaczono-

³ M. Kwiatowska, Psychologiczne podstawy pedagogiki przedszkolnej [w:] M. Kwiatowska (red.), Podstawy pedagogiki przedszkolnej. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1988.

⁴ J. K.Shin, J. Crandall, Teaching young learners English, National Geographic Learning, Boston 2014.

¹ J. Strelau, Psychologia różnic indywidualnych, Warszawa 2006.

² H. Komorowska, Metodyka nauczania języków obcych, Wydawnictwo Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2001, s. 41.

nymi dla tego etapu edukacyjnego.

Zadaniem edukacji językowej na etapie przedszkolnym jest zatem:

- rozwijanie poczucia własnej wartości oraz wiary we własne możliwości językowe,
- zapewnienie dostępu do stosowanych materiałów autentycznych (piosenki, wiersze, bajki, materiały cyfrowe),
- zapewnienie kontaktu z językiem obcym w trakcie zajęć,
- stopniowe przygotowanie do samodzielności w procesie uczenia się języka obcego,
- zapewnienie możliwości stosowania języka angielskiego jako narzędzia przy wykonywaniu indywidualnych czy też zespołowych projektów,
- rozwijanie postawy ciekawości, otwartości i akceptacji wobec innych kultur.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe czynniki, można założyć, że

- nauczanie musi odbywać się poprzez wielokrotne powtórzenia słownictwa, wyrażen, zdań, jak również zabaw i ćwiczeń, dając w ten sposób szansę do trwalszego zapamiętania;
- liczne powtórzenia powinny być dla dzieci atrakcyjne i prezentowane na różnych nośnikach, przez co staną się ciekawe i mniej nużące;
- ćwiczenia są krótkie; należy jednak jednocześnie pamiętać o zasadzie elastyczności (przedłużenie lub skrócenie zabawy) oraz o zasadzie stopniowego przedłużania czasu pracy dzieci stosownie do ich wieku.
- formy aktywności dzieci są zmienne: na dywanie i przy stolikach, z całą grupą oraz w parach, w małych grupach

oraz indywidualnie, niezależnie jedno od drugiego, ale również wspólnie drużynowo, zmieniać się musi prowadzący oraz inicjujący zabawę;

- niezbędna jest ogromna różnorodność bodźców podtrzymujących uwagę dzieci (obraz, dźwięk i ruch): piosenki i wierszyki, kolorowanki, gry planszowe i ruchowe, materiały audiowizualne;
- należy stale powracać do już przerobionych partii materiału – nauka musi wiązać się z konkretnymi przedmiotami i sytuacjami;
- w centrum nauki języka obcego znajdują się nazwy przedmiotów i osób z najbliższego otoczenia dziecka, proste polecenia i zwroty, z którymi dzieci się osłuchują i które mogą wykorzystać, w żadnym wypadku nie formalna nauka gramatyki;
- najważniejszym czynnikiem motywującym dzieci do nauki jest życzliwy, ciepły, zachęcający opiekun – nauczyciel, osoba, z którą chętnie, miło i bezpiecznie jest przebywać, przed którą nie mają oporu się otworzyć, spróbować swoich językowych kompetencji i pochwalić się samodzielnymi próbami zdobywania wiedzy;
- wyraźne okazywanie przez dzieci nie tylko zadowolenia, entuzjazmu i pogody ducha, ale także znużenia, czasami wręcz niechęci i zmęczenia jest sygnałem o konieczności zmiany aktywności, miejsca, tematu czy sytuacji;
- humor, zadowolenie, uśmiech i czasami wręcz komizm, pomagają w nauce, o ile nie jest to humor czyimś kosztem, stąd niezaprzeczalna wartość wykorzystywanych na zajęciach komiksów, historyjek obrazko-

wych, dowcipów rysunkowych i żartu.

Zainteresowanie zabawą językową stymuluje dzieci do wykorzystania wszystkich dostępnych strategii językowych, aby wykonać zadanie. Uczenie się ma charakter społeczny i zachodzi poprzez wymianę doświadczeń, dlatego też w zespołach dzieci korzystają z wypróbowanych strategii i wymyślają nowe. Dzięki zabawie dziecko sprawdza uniwersalność posiadanych umiejętności językowych oraz własne zdolności, sprawdza też, które posiadane środki i narzędzia nie wystarczają, aby zadanie wykonać. Zmusza to do dalszego eksperymentowania i poszukiwania innych umiejętności i zdobywania nowej wiedzy. Nauczyciel dyskretnie przesuwając się na boczny tor, a w centrum procesu nauczania i uczenia się języka znajduje się samo dziecko.

Uczący się języka aktywnie poszerza zasób swojej wiedzy, natomiast nauczyciel organizuje i planuje środowisko uczenia się, proponuje uczniom zadania, w których wykorzystują oni swoją wiedzę tak, aby wszystko było zgodne z wyznaczonymi celami lekcji, biorąc pod uwagę potrzeby i możliwości dzieci⁵.

Okres przedszkolny to ważny etap w życiu każdego człowieka. Nauczanie języka obcego stanowi integralną część rozwoju psychicznego, poznawczego, emocjonalnego i społecznego każdego dziecka, dlatego też tak ważne jest, aby metody i materiały wykorzystywane na zajęciach były w pełni dopasowane do wieku i możliwości poznawczych młodego człowieka.

Urszula Kropaczewska

5 M. Taraszkiewicz, Jak uczyć lepiej? – czyli refleksyjny praktyk w działaniu, CODN, Warszawa 1996.

Konwersacje one-to-one po wakacjach

Po wakacyjnym odpoczynku wielu z Twoich klientów może wypaść z rytmu językowego. Co możesz zrobić, aby przygotować, a jednocześnie zachęcić kursantów do mówienia?

Oto lista szybkich i sprawdzonych sposobów na to, aby z przyjemnością wrócili do zajęć online oraz zaczęli chętnie mówić po angielsku.

Dlaczego tak trudno czasem mówić po angielsku?

Powodów może być wiele: brak odpowiedniego słownictwa, nieśmiałość, brak praktykowania na wakacjach. Trudności mogą wynikać też z tego, że temat do rozmowy jest niezbyt interesujący, klienci mogą mieć wiele pracy po urlopie. Kursanci mogą mieć mniejszy za-
pał do rozpoczęcia nowych zajęć językowych, a co za tym idzie do mówienia po angielsku. Nie ma jednego wyznacznika. Jednak jest na to wszystko rada, a nawet kilka. Wszystkie z nich przetestowałam podczas swoich spotkań językowych przez Skype.





Co możesz zrobić jako nauczyciel?

- 1 Dowiedz się, jak czuje się Twój klient. Zapytaj ponownie, jakie ma oczekiwania na nowy rok pracy, jakie ma cele, do czego teraz język jest mu potrzebny, jak widzi siebie po zakończonym procesie. To ważne pytania, ponieważ pomagają rozpoznać i ustalić prace na dalsze spotkania. Dobrze jest zapisać wspólnie te ustalenia i przesłać kursantowi tak, aby miał do nich łatwy dostęp. Będzie to dobre rozwiązanie w chwilach kryzysu językowego. A jednocześnie pomoże w motywacji.
- 2 Staraj się nie zadawać przewidywalnych pytań typu: How was your holiday? Did you have a nice time? Te pytania powtarzają się za często i mogą wywołać efekt odwrotny od

przewidywanego. Możesz je ująć w inny sposób. Stwórzcie wspólnie szaloną opowieść wakacyjną, wymyślcie wspólnie zagadki o miejscu, w którym była ta osoba, wybierzcie się na wycieczkę z Google Maps, z opisem atrakcji z tego odwiedzanego miejsca. Im niecodziennej, tym ciekawiej.

- 3 Zaproponuj nowe tematy zajęć i wspólnie ustalcie, które będą najbardziej odpowiednie. Niech nie będą standardowe, czyli podręcznikowe. Możesz poszukać inspiracji w Internecie przy Tworzeniu arkuszy zajęć. Wykorzystaj to na swoją korzyść.
- 4 Przygotuj nowe serie warm-up oraz ćwiczenia na podsumowanie lekcji tak, aby nie powtarzały się za często. Dobrze jest pamiętać lub notować, jakie rozgrzewki czy zagadki językowe były używane na danych spotkaniach. Możesz pomyśleć o wykorzystaniu możli-

wości, które dają, np. Prezi, Kahoot, Padlet, Quizlet itp.

- 5 Znajdź nowe inspiracje. Odwiedzaj blogi innych nauczycieli i podpatruj ich wskazówki. Ciekawe miejsca w sieci, które możesz traktować jako inspiracje prowadzi, np. Aniela Tekiela, Beata Topolska, Justyna Mak, Agnieszka Iwanicka, Anna Popławska-Skibniewska&Edunation. Na tych stronach możesz znaleźć odnośniki do dalszych, równie inspirujących, blogów.

- 6 Możesz też, co jakiś czas, pisać maile po angielsku i wysyłać je do klientów. Dzięki temu dasz im znać, że o nich myślisz oraz dyskretnie przypomnisz o języku angielskim. Jeśli takie maile będą zawierały linki do ciekawych artykułów, materiałów wideo lub innych (zgodnych z zainteresowaniami danych osób) to będzie to dla nich jeszcze większą motywacją do zerknięcia oraz do zapoznania

Co może zrobić Twój kursant?

Jest wiele rzeczy, które możesz zasugerować klientom tak, aby pracowali nad swoim angielskim między spotkaniami językowymi i do tego w przyjemny sposób:

- 1 Postrzeganie świata przez pryzmat angielskiego. Jest to zmiana myślenia klienta. Zamiast myśleć, że widzi np. morze to myśli, że to „sea”, zamiast biurka jest „desk”. Słowem: wszystkie otaczające go obiekty, czynności widzi po angielsku i tak je opisuje.
- 2 Mówienie po angielsku na głos tak często, jak jest to możliwe. Dobrą opcją jest też nagrywanie i odsłuchiwanie tego, co się mówi. Można do tego wykorzystać dyktafon w telefonie lub komputer z odpowiednim programem do nagrywania dźwięku, np. Audacity.
- 3 Pisanie sms-ów do rodziny lub znajomych po angielsku. Do tego może być zmiana języka na Facebooku lub w telefonie na angielski. To małe czynności, ale wspomogą kontakt z językiem. A im więcej dana osoba korzysta z Internetu i telefonu, tym więcej będzie tego angielskiego.
- 4 Opowiadanie o ciekawostkach, nowinkach ze świata, ale po angielsku. Możesz zaproponować, że jeśli słuchacz odkryje czy usłyszy coś ciekawego, to opowie Ci o tym najlepiej jak potrafi, ale po angielsku. Nie mam na myśli uczenia się na pamięć, tylko opowiadanie swoimi słowami o czymś, co interesuje daną osobę.
- 5 Korzystanie z gier językowych między spotkaniami językowymi. Z takich ciekawszych polecam do przetestowania: Lyrics Training, BaBaDum, Knoword. Ich główną zaletą jest to, że w zajmujący sposób można zatracić się w angielskim odkrywając nowe sło-

wa, zdania. Przy nauce języka ważne jest poznawanie języka w stanie zrelaksowania.

- 6 Prowadzenie częstych zapi-sków po angielsku. Optymalnie byłoby codziennie po 1-2 zdania. Byłby to taki daily log lub dziennik angielski. Wystarczy, jeśli słuchacz zapisze, jak się czuł, co mu się udało, co dobrego go spotkało. Daje to duże możliwości. Tym sposobem można ćwiczyć nie tylko czasy przeszłe, ale i więcej struktur i słownictwo.

To tylko kilka przetestowanych rozwiązań, które mają na celu zachęcenie kursantów do mówienia po angielsku. Testuj i wybieraj rozwiązania najlepsze dla Ciebie i Twoich słuchaczy. Pamiętaj! Bardzo wiele zależy od Ciebie i od Twojego nastawiania. Jeśli nie będziesz czuć się dobrze, to Twój kursant to wyczuje. Zaczynaj pracę nad pasją językową i wznieć ją w sobie, a reszta będzie o wiele łatwiejsza.

Ewa Ostarek



edukonferencja UCZĘ DOROSŁYCH

dla nauczycieli wszystkich języków, którzy chcą rozwinąć swój warsztat lektorski w pracy z uczniem dorosłym



Czesław Kiński
dr Jacek Łagun
Macmillan



Anna Popławska-Skibniewska
eduNation



Luiza Wójtowicz-Waga
eduNation



Magda Zawadzka
Cambridge
University Press



Krystyna Breszka
eduNation



Grzegorz Fidała
Oxford University
Press



Zapisz się teraz na: edukonferencja.edunation.com.pl

JAK PODNIEŚĆ PRESTIŻ SWOJEJ SZKOŁY?

Wielu właścicieli i dyrektorów szkół co roku zadaje sobie pytanie: co zrobić, aby wyróżnić swoją szkołę spośród innych na rynku? Jak sprawić, żeby uczniowie i rodzice, wybierali właśnie swoją szkołę? Co jeszcze powinno się znaleźć w mojej ofercie, żeby była jedyna, niepowtarzalna i wyjątkowa?

Rodzice wybierając dla swoich dzieci szkołę podstawową lub szkołę językową, bardzo często biorą pod uwagę nie tylko koszt nauki, ale także jej miejsce w rankingu, opinie innych, lokalizację i czas dojazdu, elastyczność w wyborze zajęć, kwestie dodatkowych opłat itp. Jednak niezmiennie najważniejszym pytaniem jest jakość nauki, a oferta języków obcych jest szczególnie istotna dla rodziców i może stanowić ważny wyróżnik na rynku. Rodzice zastanawiają się, jak mogą rozpoznać czy szkoła dobrze uczy, czy w 10 miesięcy spełni wszystkie wrześniowe obietnice, i czy ich dzieci opanują język obcy w odpowiednim stopniu.

Aby rozwiązać wątpliwości rodziców i spełnić ich oczekiwania, warto rozważyć współpracę z niezależną i cenioną instytucją edukacyjną, która zweryfikuje poziom nauczania języka obcego w szkole, poprzez przeprowadzenie uznawanych i cenionych na całym świecie i egzaminów językowych.

1. Prestiżowe egzaminy językowe dla uczniów

[British Council](#), organizacja brytyjska o międzynarodowym zasięgu, która w Polsce działa już od 1938 roku, przeprowadza – w szkole lub w swojej siedzibie – egzaminy z języka angielskiego dla wszystkich grup wiekowych. Dzieci od 7 do 12 roku życia mogą przystępować do testów [Cambridge English Young Learners](#), które pozwolą ocenić w jakim stopniu opanowały język angielski. Młodzież przystępuje do egzaminów Cambridge English [KET](#), [PET](#) lub [FCE](#) (dostępne również w specjalnej wersji dla szkół).



addvantage
partner institution

2. Program partnerski

Szkoły, które współpracują z British Council przeprowadzając egzaminy językowe, zrzeszone są w prestiżowym programie partnerskim [Addvantage](#), poświadczającym dostęp do najwyższej jakości

usług dla uczniów i nauczycieli. Instytucje członkowskie w ramach Addvantage otrzymują wsparcie marketingowe, a nauczyciele szkolenia oraz rozwój zawodowy. Podopieczni szkoły zyskują jasny cel procesu nauki, na końcu którego zdają egzamin zwieńczony otrzymaniem certyfikatu.

Dzięki uzyskanym certyfikatom rodzice wiedzą, że czas i pieniądze inwestowane przez nich w naukę przekładają się na mierzalne rezultaty, a szkoła, którą wybrali nie boi się wyzwań, jest lepsza od konkurencji i spełnia obietnice związane z nauczaniem angielskiego.

Dotychczasowi uczestnicy programu o programie:

„Będąc szkołą językową bardzo cenimy sobie współpracę z British Council. Uczestnictwo w programie traktujemy jako wielki prestiż. British Council to instytucja wiarygodna, uznawana na świecie oraz jak dla nas dotychczas niezawodny partner, jeżeli chodzi o współpracę z zakresu międzynarodowych egzaminów językowych”.

Kiedy Jola poznała Juula - refleksja nad „Kryzysem szkoły”

Jak wspierać dziecko w szkole? Jak nie tracić motywacji oraz uniknąć kryzysu szkoły i własnego, stawiając na równi potrzeby uczniów, rodziców i swoje? W kontekście książki „Kryzys szkoły” Jespera Juula rozważania wakacyjne nabierają innego wymiaru.

Wakacje, wakacjami, a czytać trzeba. Brutalnie oderwana od szkolnych realiów nauczycielka, mimo szeroko zakrojonych planów, nie pochyliła się nad kolejnym kryminałem, a nadrabia zaległości w postaci „Kryzysu szkoły” Jespera Juula. Duński pedagog otwiera jej oczy, bardzo szeroko i skutecznie. Jak pozostać obojętnym wobec pierwszych słów autora książki: „Współczesna szkoła znajduje się w bardzo głębokim kryzysie”? Tak oto w atmosferze mocno balkonowej, skandynawski terapeuta zmusza nauczycielkę do refleksji na temat kondycji polskiej szkoły i jej własnej.

**Po pierwsze:
„Prawo do nauki
zamiast obowiązku
szkolnego”**

Zmiana z „musisz” na „możesz” otwiera przed uczniami szeroką paletę możliwości. Pozwalając

uczniom współdecydować o tym, co dla nich ważne, obserwuje się efektywniejszy proces zapamiętywania. Pomocnym będzie narzędzie w postaci odwróconej klasy. Zdecydowana zmiana zasad gry, umożliwia uczniowi naukę w domu w odpowiednim dla niego tempie i stosownym czasie. W ten sposób obowiązki wysłuchania wykładu nauczyciela, siedzenia w ławce w ciszy, przestrzegania niedorzecznych reguł, zmieniają się w prawo do świadomej nauki.

**Po drugie:
„Dziękujcie swoim
dzieciom
za ich wkład
i naukę w szkole”**

Elton John uparcie przekonuje, że „przepraszam” to najtrudniejsze do wypowiedzenia słowo. Doświadczenie w edukacji wskazuje jednak, że „dziękuję” sprawia równie dużo problemów. Nie nadużywa się go w obawie przed...no właśnie...przed czym? Skrojony na początku edukacji plan na ucznia zamienić

należy w lojalną postawę uważności, dziękując mu za to co mu się udało, pomimo trudności, zniechęcenia. Dzięki temu umożliwia się mu odkrycie radości z nauki szkolnej. Kiedy razem z uczniem zaczyna się celebrować tu i teraz, nie skupiając się na przeszłości, nie wybiegając w przyszłość, udaje się zbudować w nim pewność siebie i poczucie docenienia przez otaczających go dorosłych.

**Po trzecie:
„Kompetencje
w budowaniu
relacji”**

Stwierdzenie: „Ta klasa jest trudna” przychodzi z łatwością. Znacznie bardziej czasochłonne jest przyznanie, że częstokroć jest to subiektywne zdanie nauczyciela. Korzysta on z określonej przez norweską pedagog Berit Bae „definicyjnej siły dorosłych,” przypisując swojemu uczniowi te czy inne negatywne cechy. I tak uczeń postawiony przez wychowawcę przed lustrem, bez większych trudności jest w stanie

określić siebie jako bałaganiarza, zdolnego, acz leniwego czy gadułę, ale nie potrafi dostrzec swoich pozytywnych cech. Co, gdyby zamiast komunikatu: „bo ty zawsze, bo ty nigdy” skorzystać z FUKO czyli F (fakt), U (uczucie), K (konsekwencja), O (oczekiwanie)? Standardowe: „Stasiek, czy możesz przestać gadać. Zadzwoń do twojej matki i na co ci to?” można w prosty sposób zmienić na: „Stasiu, faktem jest, że dzisiejszą jak i poprzednie lekcje spędziłeś na rozmowie z kolegą. Żałuję, że nie uczestniczysz aktywnie w naszych zajęciach. Jeżeli taka sytuacja będzie się powtarzać, rozważę spotkanie z twoimi rodzicami. Chciałabym, abyś podczas kolejnych lekcji angażował się na 100% swoich możliwości.” FUKO koryguje niepożądane zachowania uczniów, bez naduży-

wania władzy nauczyciela do definiowania dziecka, pozostawiając mu przestrzeń do podjęcia decyzji wzmacniając pozytywne postawy. Poprawnie przygotowane i konsekwentnie przeprowadzone FUKO ma ogromną i magiczną moc sprawczą odczarowującą niepoprawną relację nie tylko w środowisku szkolnym.

**Po czwarte, piąte,
setne i tak do
nieskończoności:
„Tsunami”**

Z definicji tsunami to żywioł nad którym człowiek nie potrafi zaporać. Podobnie jest z tsunami edukacyjnym. Nie dotyczy ono

zmian odgórnie narzuconych, ale tych, które dzieją się w uczniach, rodzicach i nauczycielach. Wynika ono z chęci rozwoju, niedostosowania do stworzonego szablonu, potrzeby pokazania odmienności, kreatywności oraz określenia indywidualnego celu. Doskonałym przykładem tsunami, które zburzyło powszechnie przyjęte standardy jest ukończenie Harvardu przez Marka Zuckerberga, któremu zajęło to 12 lat, a który w swojej przemowie do studentów odbierających dyplomy zwrócił się słowami: „Cel tworzy prawdziwe szczęście.” A już do swojej matki, na facebooku: „Mamo, zawsze Ci mówiłem, że wrócę i zdobędę swój dyplom.” Bo każdy ma swój cel i drogę do niego, a im szybciej to zrozumiemy, tym prędzej kryzys szkoły odejdzie do lamusa.

Jolanta Lesiak



Wartościowe szkolne wyjazdy językowe do LONDYNU

Nadażyć za wyzwaniami

Oczekiwania rodziców są by nowoczesna szkoła nadażać w swojej misji za wyzwaniami jakie stawia przed nią gwałtownie zmieniająca się rzeczywistość. Jak przygotować młodzież do funkcjonowania w globalnym świecie? Jak przygotować do skutecznego konkurencyjnego na europejskim rynku pracy?

Warto popatrzeć jak zmieniała się ta rzeczywistość w przeciągu ostatnich lat - nieograniczony dostęp do informacji dzięki internetowi, urządzenia mobilne ułatwiające dotarcie do informacji w dowolnym momencie, możliwość przemieszczania się po całym świecie dostępną dla każdego. Gdy rodzice posyłają dziecko do szkoły myślą też w kategoriach gdzie ono znajdzie pracę, jak przygotować go do zawodu. Perspektywa pracy w międzynarodowych firmach przestała być abstrakcją.

Obserwując te zmiany widać, że w życiu i karierze liczą się kompetencje miękkie - ciekawość świata, twórcze podejście do rzeczywistości, kreatywność, umiejętność współpracy i komunikacji, zaufanie do siebie i otoczenia.

Nowoczesna szkoła powinna rozwijać te kompetencje. Łatwiej to realizować na atrakcyjnych wyjazdach niż podczas tradycyjnych lekcji w szkole. Takim wyjazdem są [Warsztaty Językowe w Londynie](#), realizowane meto-



dą *Niestandardowa Nauka Języka Angielskiego*. Jest to metoda opracowana przez metodyków nauki angielskiego, pedagogów i instruktorów harcerskich. Jest nauką komunikacji w języku obcym wg metody PROJEKTÓW. Dzięki temu wyjazd jest tak atrakcyjny, że motywuje do nauki w szkole.

Żeby uczyć trzeba zaciekać

Coraz bardziej doceniana jest wartość nowoczesnych metod nauczania, które polegają na bezpośrednim kontakcie z „TYM” czego mamy się nauczyć. Przykładem może być Centrum Nauki Kopernik, gdzie zwiedzający sami mogą wykonywać doświadczenia i eksperymenty. Warto obserwować młodzież, która w szkole nie lubi fizyki czy chemii, a tu z pasją przeprowadza ćwiczenia. Przez wyjazd do Londynu pozwalamy uczniom cieszyć się z samodzielnego poznawania języka.

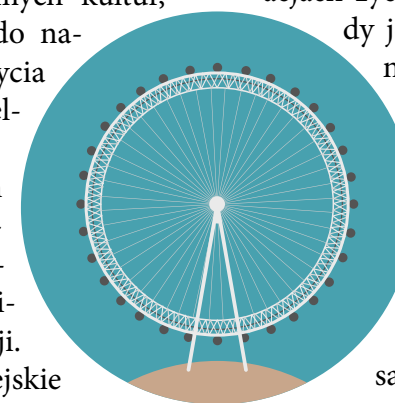
To poznawanie odbywa się przez poszczególne elementy metody:



- Zakwaterowanie przy rodzinie - jest olbrzymim i ciekawym przeżyciem, - zmusza do poradzenia sobie samodzielnie z nową, nietypową sytuacją, - umożliwia obserwację funkcjonowania innych kultur, - jest okazją do naturalnego użycia języka angielskiego.
- W muzeum uczniowie muszą sami dotrzeć do właściwych informacji.
- Gry miejskie w małych zespołach uczą współdziałania, zaradności i praktycznego użycia języka.

Metoda Projektów

Istotą metody projektów jest stwarzanie warunków do samodzielnego zdobywania wiedzy i sprawdzanie przez uczniów swoich umiejętności w realnych sytuacjach życiowych. Zaletą metody jest to, że kładzie ona nacisk na samodzielną pracę uczniów i uczy korzystania z różnych źródeł informacji. Uczy odpowiedzialności, podejmowania decyzji, dokonywania samooceny i pracy grupowej (rozwiązywania konfliktów, wyrażania własnych opinii, słuchania innych osób, poszukiwania kompromisów itp.)



Umiejętności komunikacji w obcym języku

Pytanie jest, co jest istotą - znać język czy umieć rozmawiać? Wszyscy, którzy uczyli się języków obcych, znają problem przełamania bariery mówienia. Znamy już trochę słówek, trochę gramatyki, a nadal nic nie możemy powiedzieć. Ważny jest impuls, dzięki któremu młodzież już od prostych zdań zaczyna formułować swoje myśli „po angielsku”. Zwróćmy uwagę, że najważniejszą sprawą jest umiejętność komunikacji, a sam „język” jest tylko narzędziem. Takiej komunikacji młody człowiek najlepiej uczy się właśnie na tego typu wyjazdach językowych.

Magiczne 5 minut

- zafunduj sobie nauczycielską
Oczyszczającą Kurację Odżywczą



Jak efektywnie i z energią wykorzystać przerwę w pracy?

Jeśli chcesz mieć zdrową skórę, potrzebujesz odpowiedniej pielęgnacji. Szybka maseczka 2 razy w tygodniu sprawi, że będziesz wyglądać młodziej i zdrowiej.

Będąc nauczycielem zmagasz się z ciągłym brakiem czasu. Pracujesz aktywnie, prowadząc zajęcia i wiesz, że każde 5 minut przerwy pomiędzy nimi warto dobrze wykorzystać. Przed Tobą krótka Oczyszczająca Kuracja Odżywczą dla Twojego, mniej lub bardziej, zorganizowanego nauczycielskiego życia:

Etap 1.: Oczyszczanie

Co możesz zrobić w 5 minut? Oczyszczyć swój umysł i przestrzeń wokół siebie:

- weź telefon i usuń aplikacje, których nie potrzebujesz,
- wejdź na facebooka i wypisz się z powiadomień o stronach, które Cię nie interesują,
- skorzystaj z aplikacji Unroll.me i wypisz się z męczących newsletterów,
- oczyść swój pulpit na komputerze,
- usuń niepotrzebne wiadomości na skrzynce mailowej (cel = tzw. INBOX ZERO),

- oczyść folder SPAM,
- opróżnij KOSZ na komputerze,
- sprzątnij torebkę/portfel/kieszenie,
- oczyść swój umysł ze spraw do zrobienia (skorzystaj z dostępnych list do tzw. oczyszczania umysłu).

Etap 2.: Działanie

Elementem każdej skutecznej kuracji są składniki aktywne, które pobudzają Twoją skórę do działania. Co możesz zrobić, by wykorzystać magiczne 5 minut do maksimum?

- Zaplanuj następny dzień.
- Wypisz 3 najważniejsze zadania, które powinnaś zrobić, ale nie możesz się za nie zabrać.
- Znajdź i wykonaj jakieś ćwiczenia, typu brain energizer - zadbaj o energię na następną część dnia.
- Obejrzyj film instruktażowy z Teacher Training Videos.
- Zagraj w grę online, które pobudzi Twój umysł (np. www.gamesforthebrain.com)

Etap 3.: Odżywcza Inspiracja

To co możesz zrobić dla siebie w 5 minut, może być też solidną daw-

ką inspiracji do dalszego działania. Jeśli tylko będziesz korzystać z tej odżywki regularnie, Twoje życie nabierze pełnego smaku.

- Zajrzyj na ulubione blogi dla nauczycieli korzystając z aplikacji FEEDLY.
- Stwórz listę ulubionych rozgrzewek językowych.
- Stwórz mapę myśli na dowolny temat.
- Zrób listę rzeczy, które chciałybyś zrobić najbliższym czasie.
- Zmień tapetę na komputerze i telefonie na taką, która Cię zainspiruje.
- Zrób listę rzeczy, które możesz robić gdy masz wolne 5 minut.

Oczyszczanie, działanie i odżywcza inspiracja to trzy elementy, które zapewnią Ci produktywność nawet wtedy, gdy nie masz na nią ani siły ani czasu.

Wydrukuj tę listę lub stwórz swoją i trzymaj ją zawsze w swoim portfelu. Dzięki temu będziesz zawsze gotowa do działania i nie będziesz miała wymówki, że się nie da!

Czy jesteś już gotowa na Oczyszczającą Kurację Odżywczą?

Milena Jastrzębska

Trusted by millions, RIGHT FOR YOU.

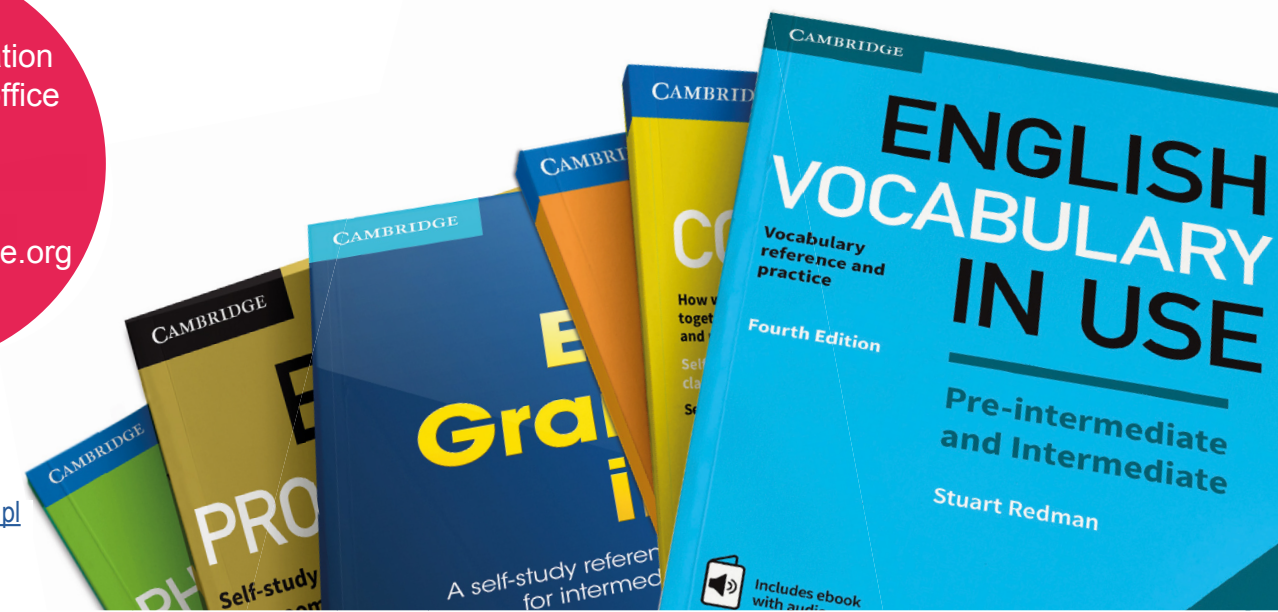
CHOOSE IN USE.

The comprehensive, level appropriate, reference and practice books ideal for self-study.

For more information
contact our local office
in Warsaw:

22 828 92 67
poland@cambridge.org

www.cambridge.org.pl





Ciało, w którym uczę

Ciało (zwłaszcza nauczycielskie) jest ważne - o tym wiemy wszyscy. Karmimy je, pielęgnujemy, ubieramy, czasem dręczymy na siłowni. Jak jednak nasze ciało może przyczynić się do sukcesu w nauczaniu języka obcego?

Magia ciała

Profesor Ceci, Harvard Business School, przez semestr uczył 2 grupy studentów, a materiały, zawartość merytoryczna, jego słowa były identyczne. Jednak w grupie A „uruchomił” ciało, a w B uczył stojąc nieruchomo. W ankiecie końcowej studenci grupy A ocenili dużo lepiej nie tylko umiejętność nauczania, ale i zawartość merytoryczną, planowanie oraz ... podręcznik. Magia? Nie. Język ciała.

Właściwa komunikacja pozawerbalna uruchamia u odbiorcy produkcję dopaminy, neuroprzekaźnika zadowolenia, więc „ruchliwy” nauczyciel aktywuje ośrodki przyjemności w mózgach uczniów. Magiczną moc ma też uśmiech. Czy wiesz, że uśmiechnięci nauczyciele postrzegani są jako bardziej... kompetentni?

„Mocna” postawa

Wyprostuj plecy i wydłuż szyję.

Wyobraź sobie, że ktoś ciągnie za sznurek, przyczepiony do czubka Twojej głowy, a ciało zajmuje dużo miejsca. Stopy wbij w ziemię, jakbyś się odpychał. Skieruj je w stronę uczniów, palce odrobinę szerzej niż pięty. Ta postawa wykreuje wrażenie otwartości, autorytetu i kompetencji. A jej pozytywny efekt uboczny? Doda Ci pewności siebie, bo obniżysz poziom kortyzolu, hormonu stresu. Zachowaj też tę postawę siedząc. Usiądź nieco bokiem do uczniów - sprawisz przyjazne wrażenie.

Ramiona

W stresujących momentach instynkt każe nam ochraniać ważne organy. Krzyżujemy ramiona na piersi, umieszczamy dłonie sam-wiesz-gdzie, „zamykając” ciało, więc wyglądamy na nieprzystępnych i załęcznionych. Ręce za plecami kojarzą się z wojskowym

Dłonie

Czy wiesz, że ufność budzą osoby, których dłonie widać? Wyjmij je więc z kieszeni. Pokaż otwarte wnętrza dłoni i nachyl je pod kątem 45%, będzie to oznaczało otwartość i chęć komunikacji. Pierwsze wrażenie ma moc Wchodząc na zajęcia z nową grupą

Ku pamięci

Gestykulacja nie tylko wzmacnia koncentrację uwagi i ułatwia zrozumienie, ale ma wpływ na pamięć. Psycholog, dr Macedonia, z uniwersytetu w Linzu, wykazała, że wyniki są trzykrotnie lepsze, gdy lektor podkreśla słowa gestami - uczniowie uczą się szybciej i dłużej pamiętają. Do reprezentacji słów w systemie nerwowym, potrzebna jest złożona, wielomodalna sieć, łącząca w trakcie nauki percepcję i czynności motoryczne. Sieć połączeń jest „głębsza”, gdy lektor wykorzysta ruch. Gesty wykorzystywać trzeba nie tylko przy nauczaniu łatwych do zilustrowania słów, ale też przy pojęciach abstrakcyjnych i gramatyce.

Kotwice

Gesty upraszczają lektorskie życie. Nauczmy uczniów gestów umownych, czyli kotwic. Niech

skojarzą gest z oczekiwaną reakcją, np. brzęk moich bransoletek to znak zakończenia pracy w grupach. Kotwice pomocne są też przy poprawie błędów, np. w użyciu czasów – najlepiej wypracuj swój własny repertuar lub zerknij do Classroom Management Techniques Scrivener’a.

Umiar

Gestów podkreślających to, co mówimy nie powinniśmy używać częściej niż 1-2 razy na 30 sekund.

Krystyna Breszka



dryłem, a dłonie na biodrach z lekceważeniem. Swobodnie opuść ramiona lub umieść dłonie na wysokości talii, lekko je ze sobą stykając lub tworząc „bazę”. Umieść lewą, skierowaną do góry dłoń w okolicy pępka. Połóż na niej swobodnie prawą, skierowaną wewnątrz do dołu, a następnie lekko opuść tak ułożone dłonie - „baza” gotowa. Możesz teraz swobodnie gestykować, jednak ręce nie powinny przekraczać obrysu ciała.

masz więc zaledwie 7 sekund. Użyj wiedzy o mowie ciała i już stając w drzwiach stwórz „pole mocy”.

Głowa

Czy wiesz, że trzy krótkie, następujące tuż po sobie skinienia głową to najlepszy sygnał, że słuchasz z uwagą i zaangażowaniem?

Przestrzeń

Nie stój w miejscu, ale poczuj się panią/panem sali, wykorzystaj całą przestrzeń.



Praca w parach i grupach – wciąż nie zawsze obecna

Wydaje Ci się, że o pracy w parach i grupach na lekcjach języków obcych napisano już naprawdę wiele? Zgadzam się, a mimo to doszłam do wniosku, że napiszę o tym jeszcze raz. Dlaczego? Bo wciąż nie dla wszystkich nauczycieli języków obcych jest to oczywistość i codzienność.

To, co dla mnie jest stałym elementem moich lekcji, jest nieobecne u innych. Jednak każdy ma swój styl uczenia i niektórzy mogą wybierać inne

formy pracy w dużych grupach. Ale jakie to formy? Jak w dużej grupie nauczyć komunikacji bez pracy w parach i grupach? Kiedy chodziłam do szkoły i uczyłam się języków obcych oraz in-

nych przedmiotów, żaden nauczyciel nie prosił mnie o wykonanie działania z kimś z klasy. Pamiętam tylko pracę indywidualną. Teraz umiejętność prowadzenia zajęć z wykorzystaniem pracy w pa-

rach/grupach to nasz nauczycielski chleb powszedni. Jeśli masz wątpliwości dlaczego, opiszę kilka zalet takiej formy pracy.

W dużej grupie łatwo się schować

Kiedy uczeń umiejętnie się chowa może okazać się, że przez kilka lekcji, tygodni czy miesięcy nie powiedział ani jednego pełnego zdania w języku, którego się uczy. Jeśli nauczyciel regularnie stosuje zadania wykonywane w parze, trudniej jest się schować. Kiedy nauczyciel monitoruje wykonywanie takiego zadania, łatwiej jest mu zauważyć uczniów, którzy z trudem budują zdania, mają problemy z wymową, a może nie potrafią współpracować z innymi. Zauważenie takich problemów pozwoli na wdrożenie działań i przygotowywanie ćwiczeń, które będą zmniejszać te kłopoty. Co więcej, w przypadku dużych grup językowych, przepytanie

wszystkich uczniów zabiera dużo czasu, który mógłby być wykorzystany w bardziej efektywny sposób.

Umożliwienie uczniom wykonywania zadań w mniejszych zespołach, oszczędza czas, który możemy przeznaczyć na naukę kolejnych umiejętności. Dodatkowo, uczniowie porozumiewając się w grupie, w języku docelowym, ćwiczą komunikację w bardziej naturalny sposób, muszą na szybko wymyślić, jak o coś zapytać czy uzasadnić swoje zdanie. Kiedy tylko pytamy pojedyncze osoby, takiego typu interakcji może zabraknąć, gdyż uczniowie mogą wyrecytować nauczony na pamięć tekst.

Zwiększenie efektywności pracy

Dzięki tworzeniu wspólnych pomysłów, uczniowie są w stanie wpaść na ciekawe, niestandardowe

rozwiązania, a przez to osiągnąć więcej. W trakcie dyskusji muszą umiejętnie argumentować za lub przeciw jakimś pomysłom, a potem dokonać selekcji wszystkich wymyślonych rozwiązań. Dobre poprowadzenie zadań w grupie przez nauczyciela i uważne monitorowanie pracy uczniów docelowo doprowadzi nie tylko do rozwoju komunikacji w języku obcym, ale będzie też pobudzało umiejętność krytycznego myślenia wśród naszych uczniów.

Nauka umiejętności współpracy i współdziałania

Uczniowie dowiadują się, w jaki sposób rozdzielać pracę na członków grupy po równo, jednocześnie uwzględniając predyspozycje każdego. Jest to szczególnie ważne dla uczniów nieśmiałych, którzy w dużej grupie mogliby obawiać się udzielenia odpowiedzi, natomiast w małej kameralnej mogą odważyć się na dłuższą wypowiedź.

Podsumowując, praca w parach i grupach umożliwia porozumiewanie się w naturalny sposób, ogranicza czas mówienia nauczyciela, a zwiększa czas, który można przeznaczyć na mówienie ucznia. Dodatkowo pomaga w rozwoju społecznym uczniów, m.in. poprzez naukę działania w grupie. W następnym numerze Cool School napiszę o wadach pracy w grupach oraz podam kilka sprytnych rozwiązań, jak sobie z tymi minusami poradzić.

Katarzyna Wiącek



Top 6 pomysłów na jesienną lekcyjną chandrę

Przełom października i listopada to zazwyczaj wyzwanie dla nauczycielskiej i uczniowskiej motywacji. Pierwsze lekcje są już za nami, w klasie gorąca atmosfera, ale wiejący wiatr i chłodne, szare wieczory powoli odbierają naszym uczniom motywację do nauki. Jak opóźnić nadejście jesieni w naszej klasie? Jak nie dać się listopadowemu marazmowi i monotonii, jednocześnie nie naruszając wcześniej zaplanowanego procesu nauczania?

Odpowiedź znajdziesz poniżej w postaci sześciu pomysłów, które z powodzeniem urozmaicą jesienną klasową rzeczywistość i pozwolą w efektywny i atrakcyjny sposób utrwalić określone treści. Rozwiązania są sprawdzone i przetestowane przeze mnie, dlatego gwarantuję, że sprawdzą się w każdych warunkach szkolnych.

1. ZASKOCZ
2. ZAINTRYGUJ
3. ROZŚMIESZ
4. ZAANGAŻUJ
5. ROZTIKAJ
6. ROZRUSZAJ

Czyli TOP 6 pomysłów na jesienną lekcyjną chandrę

1. ZASKAKUJĄCY PRZEDMIOT

W sytuacjach obniżonej motywacji dla ożywienia atmosfery niezawodny jest element zaskoczenia – doskonale sprawdza się użycie nietypowego przedmiotu, który niekoniecznie od razu skojarzy się naszym uczniom z lekcją. Mogą to być np. papier toaletowy, rolka do kas fiskalnych, balony, skakanka albo latarka, które zaskoczą nie tylko najmłodszych uczniów. Latarka przyda się do rozświetlenia nie tylko szarej przestrzeni, ale też lekcyjnych treści. W jaki sposób?

I. Przynieś na lekcję jedną lub dwie latarki. Pokaż je uczniom przed przystąpieniem do zadania. Zapytaj o to, jak można wykorzystać ten przedmiot na lekcji. Zachęć uczniów do podzielenia się pomysłami.

II. Uczeń, któremu uda się odgadnąć charakter zadania, jako pierwszy wykona je przed klasą. Ćwiczenie polega na oświetlaniu latarką (podczas gdy światło jest zgaszone, a okna zasłonięte) różnych elementów znajdujących się w klasie, np. przedmiotów leżących na biurkach, na ławkach, widocznych na plakatach czy na rozwieszonych kartach obrazkowych.

W zależności od tempa i momentu rozpoczęcia pracy z podręcznikiem taki pomysł idealnie sprawdzi się w połączeniu z obszernym zestawem kart obrazkowych dołączonych m.in. do kursu „New English Adventure”. Uczniowie za pomocą latarki lub ewentualnie laserowego wskaźnika oświetlają części ciała, zwierzęta, zabawki, itp. znajdujące się na ilustracjach, które rozwieszone są na

sznurkach, na tablicy lub rozłożone na podłodze.

Uczniowie mogą też skorzystać z obiektów dostępnych w sali lekcyjnej, utrwalając kolory, liczby, części garderoby, przybory szkolne, kierując na nie strumień światła, nazywając je lub tworząc proste zdania, np.: *This is a dog*. Uczniowie mogą również prowadzić proste „drille”, zadając pytania i odpowiadając na nie w parach, np.: uczeń A: *Is it a dog?*, uczeń B: *No, it isn't*.

Żeby jeszcze bardziej spersonalizować tego typu zadania, uczniowie mogą przynieść do szkoły ulubione zabawki, części garderoby lub inne akcesoria, rozmieścić je w klasie, oświetlać i opisywać za pomocą adekwatnych do wieku i poziomu struktur. Oczywiście przed przekazaniem latarek do rąk uczniów uprzedzamy ich o zachowaniu bezpieczeństwa i zakazie świecenia innym po oczach.

2. PODRĘCZNIKOWI DETEKTYWI

Co jak co, ale to powtórkowe ćwiczenie dla ciekawskich i lubiących wyzwania uczniów klas 4–8 sprawi, że po tym, jak minie efekt „wow”, związany ze świeżutkim podręcznikiem, otrzymanym na początku roku, uczniowie chętnie odkryją jego zakamarki na nowo. Pomysł sprawdzi się idealnie w pracy z podręcznikiem, który ma przejrzysty układ i sporo ciekawych, przyciągających uwagę zdjęć, jak np. ten z serii „English Class” Pearsona.

Zadanie można przeprowadzić w celu utrwalenia wiadomości obejmujących zarówno jeden rozdział, jak i kilka rozdziałów. Co więcej, może też posłużyć do pobieżnego zapoznania się z zawartością całego podręcznika, a przy okazji do sprawdzenia, jaką wiedzę gramatyczno-leksykalną dysponują uczniowie.

a. Zachęć uczniów do wybrania słowa, frazy, zdania, ilustracji, tytułu „czytanki” czy nawet polecenia do konkretnego zadania i uprzedź ich, aby nie zdradzali, co wybrali.

b. Chętny uczeń A rozpoczyna zadanie i wypowiada wybrane słowo/frazę/zdanie lub tworzy krótki opis zdjęcia (*I can see a mother and her daughter in the bathroom*).

c. Pozostali uczniowie starają się jak najszybciej odnaleźć ten element, wertując książkę.

d. Jeśli jakiś uczeń sądzi, że odnalazł element opisywany przez ucznia A, wówczas oznajmia, na jakiej stronie, w jakiej części strony, w jakim ćwiczeniu znajduje się ten element, a autor

zagadki uważnie słucha, po czym potwierdza lub zaprzecza.

e. Teraz uczeń, który odgadł, zadaje zagadkę, a klasa powtarza ww. procedurę.

3. ŚMIESZNE PORADY

W szarą pogodę na pewno przyda się odrobina śmiechu. Szczególnie gimnazjalistom, którzy wydają mi się grupą najbardziej skora do wszelkiego rodzaju żartów i generowania zabawnych sytuacji. „Śmieszne porady” to przykład ćwiczenia efektywnie utrwalającego funkcje językowe służące do udzielania rad, wyrażania opinii, sugerowania, proponowania, oferowania czy dziękowania, które zostały zebrane w banku funkcji językowych na str. 24, 27, 28 „Repertorium gimnazjalnego” Pearsona.

1. Uczniowie piszą.

2. Potrzebujemy 2 kartek.

3. Uczniowie pracują podzieleni na 2 grupy.

4. Jedna grupa na osobnych karteczkach zapisuje po jednym problemie związanym z danym tematem, np. ze zdrowiem, życiem towarzyskim, podróżowaniem, szkołą lub z dowolną kwestią, jaka przychodzi im do głowy.

5. Druga grupa zapisuje na swoich karteczkach przykładowe rady, jakich zazwyczaj ludzie sobie udzielają.

6. Wkładamy pierwszą i drugą grupę karteczek do osobnych kopert lub pudełek i dla pewności oznaczamy pojemniki, żeby nie pomylić treści.

7. Uczniowie przechodzą do losowania odbywającego się w następujący sposób:

a. Uczeń A losuje karteczkę z pudełka „problemów” i wyznacza swoje-

go partnera, który losuje karteczkę z pudełka „porad”.

b. Uczeń A odczytuje zawartość swojej karteczki, ujmując ją w bardziej rozbudowany sposób, jako prośbę o poradę, np. *I have got a terrible headache*.

c. Na co uczeń B – w formie porady – odczytuje treść swojej karteczki: *In my opinion you should buy a new bike*.

d. W tym momencie para oraz pozostali uczniowie oceniają, czy taka porada jest logiczna. Jeśli tak, wówczas uczeń A dziękuje za nią, wyraża opinię na jej temat i ewentualnie dodaje coś od siebie. Jeśli natomiast nie jest to porada możliwa do zrealizowania lub po prostu niedorzeczna, uczeń A komentuje to, wyjaśnia, dlaczego mu się nie podoba ta rada, i prosi o inne rozwiązanie. Wówczas uczeń B musi znaleźć bardziej realną i logiczną sugestię, co ujmuje w odpowiednio sformułowane zdanie. Uczeń B może korzystać z odpowiedzi pozostałych uczniów w grupie.

e. Kiedy pierwsza para zakończy zadanie, kolejna para uczniów, C i D, rozpoczyna losowanie i przeprowadza ćwiczenie jak wyżej.

4. MATURALNI PROJEKTANCI

Licealiści to praktycznie dorosłe osoby, ceniące sobie niezależność, mające własne zdanie i poczucie sprawczości. W związku z tym chętnie wykonują wszelkie zadania, które mają spersonalizowany charakter, dają im poczucie wpływu na to, co dzieje się na lekcji, i są wykonywane w jakimś konkretnym celu, nieode-

rwany od rzeczywistości. Warto wykorzystać te cechy, urozmaicając zadania maturalne z podręczników lub repetytoriów, dodając im odrobinę elastyczności i powiewu świeżości.

1. Zachęć uczniów do tego, aby na kolejną lekcję przynieśli dowolne zdjęcia powycinane z gazet lub wydrukowane z sieci. 3-5 zdjęć na osobę wystarczy.

2. Na zajęciach umieśćcie wszystkie zdjęcia w jednym miejscu, tak aby były dostępne do wglądu dla uczniów.

3. Zaaranżuj pracę tak, aby uczniowie pracowali w parach.

4. Poinformuj uczniów, że ich zadaniem będzie samodzielne stworzenie arkusza maturalnego do części ustnej wraz z pytaniami rozgrzewkowymi oraz 3 zadaniami głównymi.

5. Temat arkusza może oscylować wokół konkretnego zagadnienia (edukacja, praca, człowiek itd.) lub dowolnego innego, wybranego przez uczniów.

6. Uczniowie samodzielnie opracowują pytania rozgrzewkowe, treść rozmów sterowanych oraz dobierają odpowiednie zdjęcia do drugiego i trzeciego zadania, opracowując instrukcje związane z zawartością ilustracji.

7. Kiedy arkusze poszczególnych par są gotowe, uczniowie dedykują swoje projekty innym parom, które przygotowują się do wykonania poleceń z tych kart. Uczniowie niekoniecznie muszą wykonać wszystkie zadania – wystarczy jedno wybrane przez uczniów z danej karty.

8. Uczniowie-autorzy wraz z pozostałymi uczniami w klasie uważnie słuchają ucznia, który aktualnie się wypowiada, i starają się udzielić kon-

struktywnej oceny zwrotnej odnośnie do jego prezentacji, zwracając uwagę na wymogi egzaminu, co oczywiście w razie potrzeby przypominamy uczniom.

Jeszcze jednym ciekawym rozwiązaniem może być zadanie egzaminacyjne, w którym uczniowie urozmaicają propozycje książkowe, na przykład zadanie 1 ze str. 14 w repetytorium maturalnym na poziom rozszerzonym wydawnictwa Pearson.

Zadanie 1

Gościsz u siebie kolegę/koleżankę ze Szkocji, dla którego/której chciałbyś/chciałabyś zorganizować jego/jej osiemnaste urodziny w lokalnej restauracji. Poniżej podane są cztery kwestie, które musisz omówić.

Typ restauracji

Menu

Goście

Koszty

Rozmowę rozpoczynasz ty.

Źródło: Longman Repetytorium maturalne. Poziom rozszerzony., wyd. Pearson, 2014.

Uczniowie, pracując w parach, przygotowują się do tego zadania, ale inaczej niż zakłada to standardowa instrukcja.

Sposób nr 1

Uczniowie ustalają, którą z kwestii zamieszczonych w oryginale zadania zamienić na inną, np.: „typ restauracji” na „lokalizację restauracji”. Niemniej jednak nie zdradzają tego innym. W trakcie kiedy dana para prezentuje dialog, zadaniem innych uczniów jest uważne słuchanie i odgadnięcie, która kwestia została podmieniona i na co.

Sposób nr 2

Uczniowie dodają jeszcze jedną, piątą kwestię związaną z tematem zadania, np.: „lokalizacja restauracji” i, podobnie jak wyżej, nie zdradzają, o jaką informację chodzi, gdyż jest to zadanie dla pozostałych uczniów, którzy słuchają uważnie i określają, jaki element został dodany.

5. TIKAJĄCY UCZNIOWIE

Technologie informacyjno-komunikacyjne to niekoniecznie tylko popularne obecnie aplikacje czy platformy, ale nawet najprostsze narzędzia, dzięki którym nauczyciel może stworzyć bardzo efektywne i angażujące ćwiczenie. Stary poczciwy PowerPoint, wykorzystany w kreatywny sposób, w każdej grupie uczniów urozmaici i doda odwagi – nawet dorosłym, którzy stawiają pierwsze kroki w nauce, oraz tym bardziej wprawnym użytkownikom języka obcego. Jakie treści można przemycić w „szalonych slajdach” i jak to zrobić? Na przykład podczas powtarzania materiału pierwszych kilku

rozdziałów „SpeakOut Elementary” Pearsona, utrwalając funkcje językowe związane z przedstawianiem się i mówieniem o sobie.

1. Przygotuj prezentację o dogodnej liczbie slajdów zawierających określone treści, na przykład „personal information”.

2. Na każdym slajdzie umieść po jednym niepełnym zdaniu, które uczeń będzie musiał uzupełnić lub dokończyć: *I'm..., I live in..., My favourite... is...* itp.

3. Skorzystaj z opcji ustawiania czasu wyświetlania slajdów i ustaw każdy na około 5-7 sekund.

4. Uczeń będzie miał za zadanie odczytać i uzupełnić kolejne zdania informacjami o sobie – będzie miał na to tyle czasu, ile zostało przypisane poszczególnym slajdom.

5. Jeśli uczniowi nie uda się stworzyć pełnej wypowiedzi, masz 3 możliwości:

a. Jeśli zdecydowaliśmy się na rywalizację, uczeń przerywa zadanie i otrzymuje tyle punktów, ile slajdów zdołał omówić.

b. Jeśli nie chcemy wprowadzać rywalizacji, taki uczeń kontynuuje wypowiedzi do ostatniego slajdu.

c. Jeśli presja czasu sama w sobie będzie negatywnie oddziaływała na uczniów, przenieśmy się na ręczną kontrolę i przesuwajmy slajdy, dostosowując się do tempa ucznia.

6. Każdorazowo po tym, jak dany uczeń zakończy zadanie lub kiedy wszyscy uczniowie wypowiedzą się w ten sposób na swój temat, w ramach przypomnienia informacji uczeń B (wskazany przez ucznia A) stara się przytoczyć co najmniej jeden fakt, o którym wspominał wcześniej uczeń A w trakcie swojej

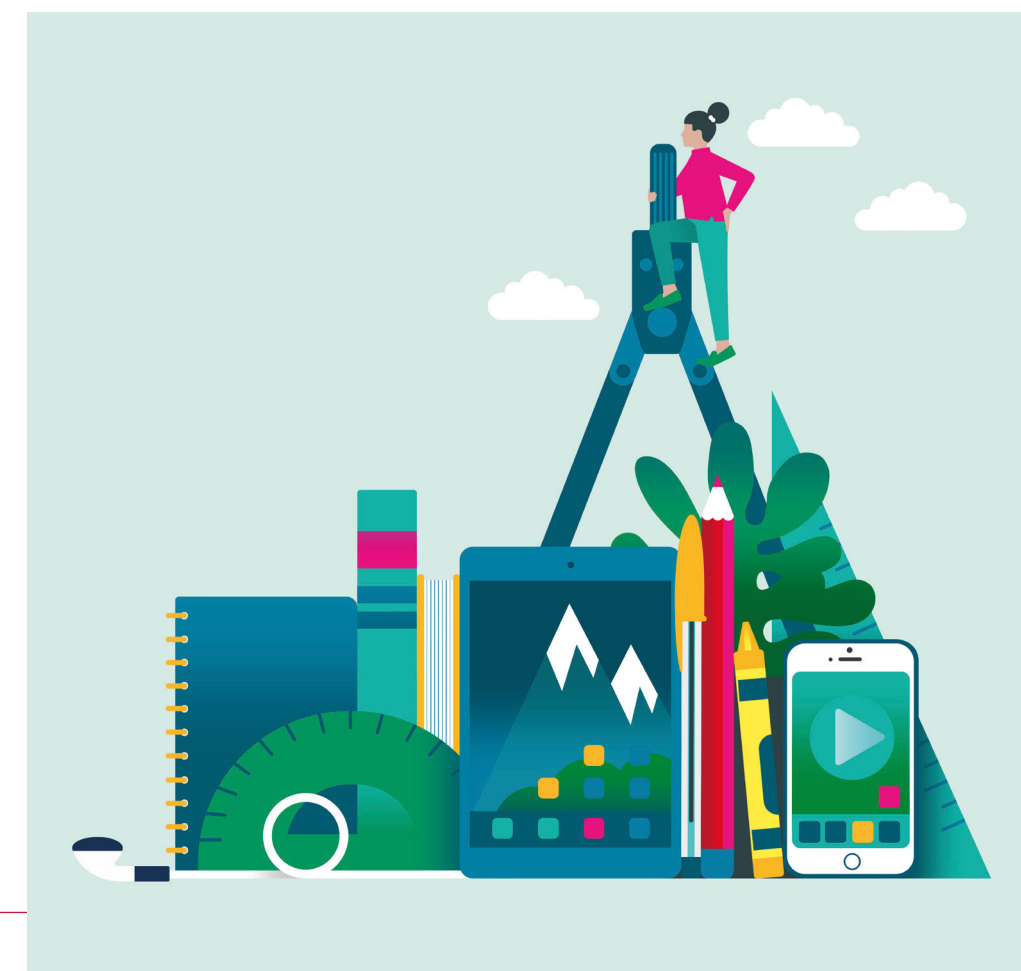
odpowiedzi. W zależności od umiejętności uczniów może się to odbywać w postaci pojedynczych słów i fraz albo zdań mniej lub bardziej złożonych. Jeśli chcemy zaskoczyć uczniów i sprawdzić, czy słuchają siebie nawzajem, nie musimy ich uprzedzać o tej części zadania.

6. „RUCH TO ZDROWIE”...

...nie tylko na siłowni czy sali gimnastycznej, nie tylko dla ciała, ale też umysłu – i nie tylko dla dzieci, ale też dorosłych. Szczególnie w okresie jesiennej słoty zwiększa się zapotrzebowanie na ruch. Niemniej jednak to zadanie pozostawiam już Tobie – w ramach samodzielnej pracy domowej zachęcam do poszperania w sieci w poszukiwaniu ciekawych rozwiązań lekcyjnych z ruchem w tle.

Wszystkie powyższe propozycje są uniwersalne i można nimi dowolnie żonglować, dostosowując do potrzeb, celów zajęć, aktualnie omawianych treści, poziomu i wieku uczniów. Mam nadzieję, że rozpogodzą Wasze zajęcia mimo jesiennej słoty, na którą nie mamy wpływu. Mamy natomiast wpływ na to, co dzieje się na naszych zajęciach – warto zadbać o pozytywne emocje, twórczą atmosferę i przestrzeń do nieszablonowych, ale efektywnych działań, które nie muszą oznaczać odchodzenia od wymogów, jakie nas obowiązują.

Aniela Tekiela



3 pomysły na rozwój i motywację!

Nauka języka obcego bez konkretnego celu potrafi trwać latami. Zobacz, co pomoże Ci go określić.

Poznaj międzynarodowe egzaminy językowe Pearsona!

Kiedy Twoją pasją jest uczenie się lub nauczanie języka biznesowego, skorzystaj z *egzaminów LCCI*.

- Egzamin biznesowy LCCI English for Business (5 poziomów zaawansowania).
- Certyfikat dla lektorów planujących nauczanie Business English – LCCI First Certificate for Teachers of Business English.
- Uznawane przez uczelnie i pracodawców w Polsce i za granicą za oficjalne potwierdzenie kompetencji językowych.

Pearson.pl/lcci



- 6 poziomów zaawansowania (A1–C2).
- Nacisk na testowanie umiejętności praktycznej komunikacji.
- Uznawany przez instytucje rządowe za oficjalne potwierdzenie kompetencji językowych.

Pearson.pl/pte-general

Jeśli potrzebujesz potwierdzić swoje kompetencje językowe przed rozpoczęciem studiów lub nowej pracy, wybierz *PTE General*.

PTE GENERAL

Jeśli szukasz sposobu na zmotywowanie dzieci do nauki, sięgnij po egzaminy *PTE Young Learners*.

PTE YOUNG LEARNERS

- 4 poziomy zaawansowania.
- Bezstresowa formuła, łącząca testowanie z zabawą.
- Część ustna przeprowadzana w formie interaktywnej gry.

Pearson.pl/pte-yl



1 - 31 PAŹDZIERNIKA 2017

TYLKO ONLINE

eduOktoberFest



PAŹDZIERNIKOWY FESTIWAL SZKOLEŃ DLA NAUCZYCIELI WSZYSTKICH JĘZYKÓW

TEMATYKA SZKOLEŃ:

poniedziałkowa kreatywność
gramatyczne wtorki
środy tylko dla dorosłych
powtórkowe czwartki
dziecięce piątki
technologiczne soboty
motywacyjne niedziele



AŻ 60 SESJI!

2 SZKOLENIA DZIENNIE!

DOSTĘP DO NAGRAŃ NA 3 MIESIĄCE!

ZAPRASZAMY NA MIESIĄC JESIENNYCH INSPIRACJI
DLA NAUCZYCIELI WSZYSTKICH JĘZYKÓW!



ZAPISZ SIĘ NA:
EDUOCTOBERFEST.EDUNATION.COM.PL



Poznaj naszą redakcję!



**Krystyna
Breszka**

Jestem anglistą i pracuję jako starszy wykładowca w Centrum Językowym Politechniki Łódzkiej. Tak więc przede wszystkim uczę angielskiego. Ponieważ ciągle szukam nowych wyzwań, gdzieś po drodze zostałam też mediatorem, metodykiem PASE, trenerem i coachem. Prowadzę firmę szkoleniową Global Service w Łodzi. Zajmuję się szkoleniami językowymi oraz „miękkimi” dla firm. Jestem autorką bloga o uczeniu się, mózgu, pamięci i językach obcych: <http://globalservice-lodz.pl/blog>. Najwięcej jednak radości sprawia mi prowadzenie warsztatów i szkoleń metodycznych dla lektorów i nauczycieli języków obcych w różnych miastach Polski, i dzielenie się swoim doświadczeniem. Czasem staję też przed Wami jako prelegent, na konferencjach organizowanych przez uczelnie wyższe i organizacje edukacyjne. Prywatnie – jestem fanką neurodydaktyki, podróży, zawsze w stronę ciepła i słońca, oraz włoskiej kuchni i jamników. Kontakt: kontakt@globalservice-lodz.pl



**Ewa
Ostarek**

Język angielski to moja pasja. Mam to szczęście, że mogę realizować się jako lektor i zachęcać innych do zgłębiania tajników tego języka. Prowadziłam zajęcia ze wszystkimi grupami wiekowymi od przedszkolaków, pracowników firm do studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Od kilku lat uczę języka angielskiego on-line z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Doceniam moją pracę dzięki, której obecnie mam kontakt z ludźmi z całego świata. Stawiam sobie poprzeczkę coraz wyżej, co sprawia, że każde zajęcie są wyjątkowe. Moje artykuły można przeczytać m.in. w: The Teacher, Oxford Magazine, Życiu Szkoły, Zalewie Kultury, czy Antytekstach. Moim najnowszym projektem jest strona: szuflada-jezykowa.pl, za pomocą której udowadniam, że zamiłowanie do angielskiego można dzielić się z innymi. W wolnym czasie pływam, podziwiam zachody słońca, gram na gitarze. Jestem pozytywnie nastawiona do życia i wiem, że dzięki mojej pasji praca jest dla mnie przyjemnością.



**Karolina
Lubas**

Cześć! Od 5 lat uczę języka angielskiego. Bardzo lubię swoją pracę i wkładam w nią całe serducho. Prowadzę bloga, w którym opisuję pomysły na różne wykorzystanie gier podczas lekcji, aby ta stała się przyjemniejsza dla uczniów.



**Jolanta
Lesiak**

Jestem nauczycielem języka angielskiego w szkole państwowej. Właściwie nie miałam innego wyjścia, zważywszy na to, że moi rodzice również od lat z pasją wykonują ten zawód. Pracuję z uczniami z klas 1-6 szkoły podstawowej. Uczę, uczę się i mam nadzieję nigdy nie przestać. Pasjonują mnie dzieciaki. To one powodują, że nadal mam ochotę się rozwijać, stawać się coraz lepszą, efektywniejszą, kreatywniejszą nauczycielką. Nie boję się momentów trudnych. Lubię klasy – wyzwania. Popołudniami uczę dorosłych i tam również się realizuję. Prywatnie uwielbiam spać, choć niezbyt często dane jest mi korzystać z tego przywileju. Jeśli nie śpię, oglądam filmy, czytam, podróżuję i jeżdżę na rowerze. Z całą pewnością trzymam się z daleka od kuchni, dla dobra własnego i innych.



**Agnieszka
Mazurkiewicz**

Jestem lektorka języka angielskiego, właścicielką szkoły językowej od 13 lat. W naukę zawsze angażuję się emocjonalnie i podchodzę, zarówno do niej jak i do swoich podopiecznych, z ogromną pasją. Jestem eksperymentatorką nowych technik i metod nauczania. Ukończyłam filologię angielską i dziennikarstwo na Uniwersytecie Śląskim.



**Katarzyna
Wiącek**

Zawsze chciałam zostać nauczycielką. Udało mi się spełnić to marzenie i od ponad 10 lat pracuję z młodzieżą ponadgimnazjalną i dorosłymi. W pracy zwracam szczególną uwagę na efektywne motywowanie uczniów oraz włączanie edukacji obywatelskiej w proces nauczania. Chcę pokazać, że na angielskim można mówić o ważnych sprawach. Od kilku lat jestem egzaminatorem OKE oraz mentorem dla nauczycieli na kursach NAI (Nauczycielska Akademia Internetowa). Prowadzę warsztaty dla nauczycieli na temat krytycznego myślenia, a niedawno stworzyłam: <http://en-joyenglish.weebly.com/>, na której prezentuję pomysły na ciekawe i mądre lekcje.



**Patrycja
Zakaszewska**

Studiuję lingwistykę stosowaną na Uniwersytecie Warszawskim. W moim przypadku jest to niemiecki i angielski - kocham obydwa języki i staram się zarażać pasją do nich moich uczniów. Na zajęciach dominują nowoczesne technologie i gry. Sama jestem planszówkowym geekiem. Prowadzę klub planszówkowy, lubię rowerowe podróże i nie znoszę nudy.



**Katarzyna
Góralczyk**

“Jest jedna zasadnicza rzecz określająca wyjątkowość człowieka - pasja” i tą zasadą kieruję się przez życie. Dzięki temu otworzyłam własną szkołę językową „LEVEL UP Katarzyna Góralczyk”, jestem metodykiem w szkole „4better”, pomagam innym nauczycielom w rozwoju i zarażam ich swoją energią do działania. Z wykształcenia jestem również pedagogiem, animatorem kultury oraz arteterapeutą. Na swoich zajęciach używam wielu form wspomagających nauczanie, w tym sama tworzę różne pomoce dydaktyczne. Turnieje, gry, prace plastyczne, fotografia, film, muzyka, drama oraz oczywiście IT - to wszystko znajdziecie na moich zajęciach.



**Agata
Zakrzewska-Okrojek**

Jestem nauczycielką oraz lektorką języka polskiego jako obcego. Moją pasją jest nowoczesne i kreatywne nauczanie, odkrywanie nowinek i ciekawostek metodycznych. Od wiosny 2016 roku prowadzę bloga www.polskinaczasie.pl, w którym możecie znaleźć wiele ciekawych pomysłów, jak prowadzić lekcje polskiego! Zapraszam Cię do mojego polonistycznego świata.



**Milena
Jastrzębska**

Jestem założycielką Strefy Języka, szkoły językowej, która od lat pozostaje w kontakcie z ludźmi i nowoczesnymi metodami nauczania. W Strefie Języka stawiam przede wszystkim na rozwój zespołu, bliską współpracę i niezakłóconą kreatywność. Jestem absolwentka Studium Trenerów Grupowych w Laboratorium Psychoedukacji oraz Teacher Trainer Academy 3.0. Jestem zawsze otwartą na nowe pomysły pasjonatką rozwoju oraz mistrzynią organizacji. Prowadzę swoją stronę www.milenajastrzebska.pl

**Redaktor Naczelna
Anna Popławska**
anna.poplawska@edunation.com.pl

**Sekretarz redakcji
Milena Kaszuba**
milena.kaszuba@edunation.com.pl

**Skład
Łukasz Hartka**
lukaszhartka@gmail.com